



POZNAN
WTOREK
12
LISTOPADA
1968

Wydanie A
Nr 269 (7695)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Z udziałem 1764 delegatów reprezentujących

2 miliony członków i kandydatów PZPR

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozpoczął obrady

W poniedziałek, 11 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zjazd ten – to podsumowanie wielkiej ogólnonarodowej, trwającej przez szereg miesięcy debaty na temat dorobku kraju i życia partii w ubiegłych 4 latach. W oparciu o Tezy zjazdowe, przeprowadzoną nad nimi dyskusję i tysiące zgłoszonych wniosków i postulatów, Zjazd nakreśli program działania partii na najbliższe lata i wytyczy kierunki dalszego rozwoju naszej ludowej ojczyzny.

Jest to Zjazd wielkiej, masowej partii rządzącej, stojącej blisko ćwierć wieku u steru Polski Ludowej. W szeregach ponad 70 tys. jej organizacji podstawowych, skupiony jest najbardziej wartościowy aktyw, najlepsza kadra naszego społeczeństwa.

Na Zjazd wybrano 1764 delegatów, reprezentujących 2-milionową rzeszę członków i

podobnie jak cała Warszawa – odświętnie udekorowane. Flagi biało-czerwone i czerwone napisy, transparenty, plakaty polityczne, podkreślające wielką wagę Zjazdu w życiu partii i całego narodu.

Stopniowo wypełnia się wielka Sala Kongresowa. Poszczególne delegacje wojewódzkie zajmują miejsca w swoich sek-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie W. Gomułki z delegatami zagranicznymi

Bezpośrednio przed otwarciem obrad V Zjazdu PZPR, I sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka wraz z członkami kierownictwa PZPR spotkał się z delegacjami zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

PAP

Na zdjęciu: prezydium i fragment sali obrad podczas przemówienia Władysława Gomułki.

CAF – Czarnogórski – telefoto



Dzisiaj drugi dzień obrad V Zjazdu PZPR. Cały naród z uwagą śledzi przebieg dyskusji, żywo interesuje się głosami delegatów swoich województw. Bo też podejmują oni problemy niezwykle ważne dla całego kraju, dla dalszego rozwoju naszej Ojczyzny.

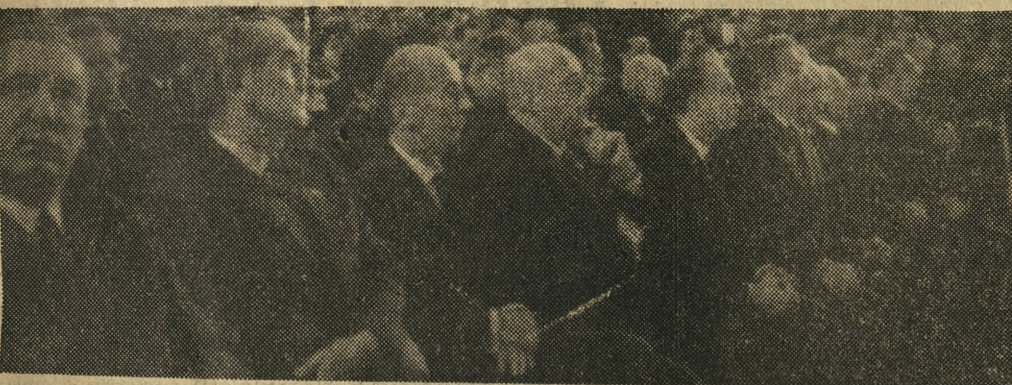
Powierzywszy swojej reprezentacji udział w Zjeździe, klasa robotnicza Wielkopolski trwa na stanowiskach roboczych i sumienną pracą dokumentuje wolę budowy socjalizmu, wolę tworzenia – pod przewodnictwem PZPR – Polski silnej, nowoczesnej, współpracą ściśle zespółonej z innymi krajami socjalistycznymi.

W licznych zakładach zaciągnięto warty zjazdowe, dodatkową pracą zwiększając produkcję towarów rynkowych, eksportowych i inwestycyjnych. Tam, gdzie zakończono już realizację zobowiązań produkcyjnych i społecznych – podejmowane są nowe czyny, wytyczone są nowe nadprogramowe zadania na cześć V Zjazdu partii.

124 warty produkcyjne, w których uczestniczy 1200 pracowników, zaciągnięto w „Pomocie”, 63 pracowników Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu pełni warty indywidualne, nie licząc wart zaciągniętych przez całe brgady. Ogółem w poznańskich ZNTK, w tym wielkim ruchu zjazdowym uczestniczy bez mała 2 000 osób. Nie pozostają w tyle Poznańskie Fabryki Mebli, gdzie na czas trwania Zjazdu załoga zorganizowała warty w licznych wydziałach.

Ponad 65 mln. zł wartości ma dodatkowa produkcja zakładów zrzeszonych w Zjednoczeniu Przemysłu Ziemiańskiego – nie licząc zobowiązań z innych dziedzin, których wartość sięga 13 mln. zł. Zaciągnięto również warty produkcyjne.

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” dały w wyniku realizacji zobowiązań dodatkową produkcję specyfików wartości 1 370 tys. zł, a m. in. większą ilość „glucovitu”, środków uspokajających itp.; w trakcie realizacji jest zobowiązanie zaoszczędzenia 500 000 mb. jelit przy wyrobie catgut. Dotychczas oszczędności tego importowanego surowca wynoszą 180 000 mb. (z)



Reileksje z sali zjazdowej

W kręgu spraw wielkich

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Pięknie odrestaurowana Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki powitała delegatów białymi ścianami i sklepami oraz czerwienią ości foteli. Czerwień i biel stanowią też główny akcent dekoracji prezydalnego podium, ponad którym dominują nakładające się na siebie dwie flagi – nasza narodowa i czerwona. Na ich tle portret Lenina – wodza międzynarodowej rewolucji.

Przed godziną 9 poszczególnie delegacje zajęły miejsca w sali obrad. Ucisza się po chwili gwar blisko dwóch tysięcy głosów w oczekiwaniu wielkiej chwili.

Zrywa się burza oklasków gdy do sali obrad wchodzi Władysław Gomułka, a za nim sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, I sekretarz KC SED Walter Ulbricht i kierownicy delegacji innych bratnich partii z Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Śpiew „Międzynarodówki” staje się sygnałem rozpoczęcia prac Zjazdu. Od tej chwili zgromadzeni w sali delegaci znajdować się będą w kręgu spraw wielkich, mających decydujące znaczenie dla życia całego narodu.

Wprowadził ich w ten krąg referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego PZPR wygłoszony przez Władysława Gomułkę. Z dokonanej przez przywódcę naszej partii oceny osiągnięć gospodarczych, przejrzenia sytuacji politycznej świata, a także spraw wewnętrznych – przebiega prawda, że ojczyzna nasza w swym nowym, sprawiedliwym historycznym kształcie może budować swą pomyślną przyszłość i wykorzystywać swą dziejową szansę tylko w zespólności ze światem socjalistycznym i światowymi siłami postępu.

Partia przybyła na Zjazd z ogromnym dorobkiem, którego podsumowaniem był wygłoszony przez Władysława Gomułkę referat. Nasz socjalistyczny ustroj wyrównuje stopniowo ogólne warunki bytu i szanse życiowe wszystkich ludzi pracy. Dąży do zapewnienia ogólnonarodowej edukacji i jednolitej kultury, opierając się na bogatym dziedzictwie historii ojczyzny i twórczym wysiłku dnia dzisiejszego.

Suma osiągnięć ostatniego czterolecia jest dodatkowym mandatem moralno-politycznym partii do tytułu przywódcy klasy robotniczej i przewodniczki całego narodu. Jej historyczną zasługą jest, że pojęciem – ojczyzna, patriotyzm i socjalizm nadana została potężna i osobista przeżywa przez każdego siła atrakcyjna. Dziś, kiedy tak widoczne jest poparcie dla partii, wyrażone w dni marcowe jednolitą postawą klasy robotniczej i chłopów, wsi, dokumentowane ogólnonarodową dyskusją nad Tezami oraz czynem zjazdowym, a obecnie wartami produkcyjnymi – nowych treści nabrało pojęcie patriotyzmu, rozumiane jako troska i walka o taki kształt ojczyzny, którego miarą najważniejsza jest praca i jej owoce. A w sferze spraw międzynarodowych – ściśle zespólnienie naszego kraju ze światem socjalizmu i aktywne oddziaływanie na postępowy bieg dziejów ludzkości.

W pierwszym dniu Zjazdu sformułowane zostały ogólne wytyczne życia wewnętrznego kraju i jego polityki zagranicznej. Będą one w dyskusji rozwijane i przekładane na język codziennych naszych spraw, zadań i potrzeb.

FELIKS BIŁOS

Obrady V Zjazdu PZPR. Na zdjęciu: w sali obrad, od lewej: E. Gierek, R. Strzelecki, Z. Kliszko, J. Cyrankiewicz, M. Spychalski, J. Cedenbal, T. Żiwkow, W. Ulbricht, L. Breżniew.

Telefoto

kandydatów partii; 850 spośród nich – to robotnicy i chłopci. 62 proc. wszystkich delegatów jest pochodzenia robotniczego.

Na Zjazd przybyły liczne delegacje partii komunistycznych – reprezentowane są partie wszystkich państw członków Układu Warszawskiego oraz innych krajów socjalistycznych; obecne są delegacje partii komunistycznych i robotniczych z krajów kapitalistycznych Europy zachodniej, także z Azji, Afryki i obu Ameryk.

Zjazd obraduje w sali PKiN, w tej sali, gdzie odbyły się już dwa poprzednie – III i IV Zjazd PZPR.

Jest godzina 8,00. Nadjeżdżają pierwsze autokary i samochody przywożące delegatów i gości zagranicznych. Na czele delegacji wojewódzkich organizacji partyjnych stoją pierwsi sekretarze KW.

Pałac Kultury, ulice prowadzące do Sali Kongresowej –

Na zdjęciu: delegaci woj. poznańskiego w sali obrad.

CAF – Surowiec – telefoto

Wietnam

Walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej i w delcie Mekongu

Jak donosi Agencja France Presse, w niedzielę na terytorium Wietnamu południowego doszło do zaciętych walk. Koncentrowały się one głównie w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz w delcie Mekongu.

W pobliżu miasta Quang Ngai na partyzancką minę najechał samochód z żołnierzami sił reżimowych. W wyniku wybuchu 15 żołnierzy zostało zabitych, a 7 rannych. Tego samego dnia partyzanci ostrzelali z moździerzy stanowiska nieprzyjaciela w pobliżu miasta Can Tho. Sześciu żołnierzy nieprzyjacielskich zostało zabitych.

W mieście Da Nang, w rejonie którego znajduje się największa baza amerykańska, w jednej z restauracji eksplodowała bomba plastikowa, powodując śmierć dwóch żołnierzy sajońskich.

Do wymiany ognia między oddziałami partyzanckimi a wojskami nieprzyjaciela doszło również w niedzielę po południu w odległości 5 km na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Partyzanci ostrzelali tam stanowiska amerykańskiej piechoty morskiej w pobliżu miejscowości Can Lo. Kilku Amerykanów zostało rannych. Do walk doszło również w północnej prowincji Quang Ngai.

Lotnictwo amerykańskie nie przestaje kontynuować wzmożonych nalotów na prowincję południowowietnamską.

PAP

Udaremniono spisek na życie Nixona

Amerykańska opinia publiczna zaalarmowana została w sobotę wieczorem wiadomością o przygotowywanym spisku na życie prezydenta elekta Richarda Nixona. W Brooklynie we wschodniej części Nowego Jorku policja aresztowała trzy osoby podejrzane o udział w spisku mającym na celu zgładzenie Richarda Nixona wybranego w dniu 5 listopada na przyszłego prezydenta USA. Aresztowanym skonfiskowano broń, która miała być posłużona.

Na wniosek prokuratora Brooklynu sąd tej dzielnicy wydał nakaz pozostawienia w areszcie do 12 listopada trzech podejrzanych o udział w przygotowywaniu spisku. Są to z pochodzenia Jemehczycy: 43-letni Ahmed Ragen Namer i dwaj jego synowie – 18-letni Abdo i 22-letni Hussein. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami na północy i wschodzie opady. Temperatura maksymalna od 4 stopni na północy do 10 na południu.

Sprawozdanie KC PZPR w formie książkowej

Dokument partyjny „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” ukaże się w pełnym brzmieniu wydany przez „Trybunę Ludu” w formie książkowej. Sprzedaż w kioskach „Ruchu”. (PAP)



Spotkanie w Pradze z okazji 51 rocznicy Rewolucji Październikowej

Przygotowania do plenum KC KPCz

Korespondenci PAP w Pradze, red. red. S. Lewandowski i W. Kaniowski donoszą:
W jednej z największych sal stolicy Czechosłowacji — Lucerna — odbyło się spotkanie działaczy i ludzi pracy, zorganizowane z okazji 51 rocznicy Rewolucji Październikowej. Okolicznościowy referat wygłosił członek prezydium Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, W. David.

Zebrani gorąco przyjęli przemówienie gen. S. S. Martirosjana — bohatera Związku Radzieckiego. Uczestnicy zebrania na zakończenie wystosowali list, zawierający pozdrowienia dla prezydenta CSRS L. Svobody i dla KC KPCz.

Premier Kosygin przyjął McNamare

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu Roberta McNamare. McNamara przebywa w Moskwie przejazdem.

W ZSRR wystrzelono sondę księżycową

Agencja TASS podaje, że w dniu 10 listopada — zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej — wystrzelona została w Związku Radzieckim w kierunku Księżyca stacja automatyczna „Sonda-6”.

Ze stacją „Sonda-6” utrzymywana jest stała łączność radiowa. Znajdujące się na pokładzie stacji aparaty i przyrządy działają sprawnie.

PAP

Luigi Longo opuścił klinikę

Przywódca partii komunistycznej Włoch Luigi Longo, opuścił w niedzielę raną klinikę „Villa Gina” w Rzymie, gdzie przebywał ostatnio w związku ze swoją chorobą. W organie Komunistycznej Partii Włoch „Unita” w numerze nie dzielnym ukazał się także (po dłuższej przerwie) artykuł Luigi Longo, poświęcony zbliżającym się wyborom samorządowym we Włoszech. (PAP)

Zmiana obrońcy w procesie Ray'a

Na dwa dni przed rozpoczęciem procesu sądowego przeciwko zabójcy dr. Kinga podano oficjalnie do wiadomości, że oskarżony otrzyma nowego obrońcę. Dotychczasowego adwokata Hanesa zastąpi słynny obrońca w różnych sprawach kryminalnych Foreman, który był również adwokatem Ruby'ego. Zabójca przywódcy ruchu murzyńskiego James Earl Ray stanie przed sądem w Memphis w stanie Tennessee. (PAP)

Manifestacja polskości w NRF

Wymowną manifestacją polskości na obczyźnie i dążeń do utrzymania więzów solidarności z krajem — Polską Ludową, stał się zjazd kobiecej organizacji Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech zachodnich, który odbył się w niedzielę w miejscowości Herne w Zagłębiu Ruhry.

W imprezie wzięło udział ponad tysiąc kobiet i członków ich rodzin. (PAP)

Nowa partia w Szwecji

„Partia postępu” — tak brzmi nazwa nowego ugrupowania politycznego, powstałego ostatnio w Szwecji. Według oświadczenia założycieli, partia ma się opierać na elementach „ludowych i liberalnych” oraz ma stanowić „skuteczna przeciwwagę socjaldemokracji”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek

V Zjazd PZPR rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1

torach. Na balkonach zasiadają zaproszeni goście. Zbliżyła się godz. 9 — moment otwarcia Zjazdu. Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki.

Władysław Gomułka wśród gorącej owacji zajmuje miejsce za stołem przewodniczącym.

I sekretarz KC PZPR wygłasza na wstępie krótkie przemówienie. Kończąc je mowa wymienia nazwiska członków centralnych instancji partyjnych: Aleksandra Zawadzkiego, Zygmunta Gmitraka, Oskara Lange, Witę Hanke, Marię Jaworską, Mieczysława Wąrowskiego, Tadeusza Głabskiego, Edwarda Uzdzińskiego i Mariana Czerwińskiego, którzy zmarli w okresie między IV, a V Zjazdem.

Następnie W. Gomułka wita przybyłą na Zjazd delegację bratnich partii komunistycznych i robotniczych przedstawicieli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK — Czesławem Wycechem i Stronnictwa Demokratycznego z sekretarzem generalnym CK SD — Janem Karolem Wende. Słowom powitałnym W. Gomułka towarzyszą gorące oklaski. Szczególnie gorąco uczestnicy Zjazdu witają delegację KPZR z L. Breżniewem na czele.

— V Zjazd PZPR ogłaszam za otwarty — stwierdza W. Gomułka.

Udziela on następnie głosu I sekretarzowi KW PZPR w Opolu Marianowi Miśkiewiczowi, który przedstawia delegatowi proponowaną listę członków prezydium V Zjazdu. Delegaci w głosowaniu jednomyślnie aprobatą proponowany skład prezydium.

Przewodnictwo obrad obejmuje członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW partii w Katowicach, Edward Gierk. Zjazd przyjął jednomyślnie przedstawiony porządek dzienny obrad V Zjazdu, który składa się z trzech punktów:

1. sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
2. sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej.
3. wybór Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zjazd przyjął także jednomyślnie przedstawiony projekt regulaminu obrad.

E. Gierk udziela głosu I sekretarzowi KW PZPR w Gdańsku — Stanisławowi Kociołkowi, który przedstawia wniosek w sprawie wyboru sekretariatu Zjazdu. Delegaci jednomyślnie wybierają 15-osobowy sekretariat w składzie: Artur Starewicz, Edward Babiuch, Józef Czesak, Stanisław Kowalczyk, Józef Kulesza, Antoni Kuligowski, Arkadiusz Łaszewicz, Eugeniusz Mazurkiewicz, Marian Miśkiewicz, Stefan Olśowski, Stanisław Trepczyński, Józef Urbanowicz, Tadeusz Wierczok, Tadeusz Wróblewski.

Z kolei zabiera głos Józef Majchrzak, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy, który zgłasza propozycję wyboru 25-osobowej komisji mandatowej. Zjazd wybrał komisję mandatową jednomyślnie.

Władysław Gomułka rozpoczyna wygłaszanie referatu: pt. „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacnia-

nia socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

O godzinie 17.40 W. Gomułka zakończył wygłaszanie referatu sprawozdawczego. Wśród serdecznych, długotrwałych oklasków I sekretarz KC partii zajmuje miejsce w prezydium. Przewodniczący obradom premier Józef Cyrankiewicz udziela głosu prezesowi Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Czesławowi Wycechowi, a następnie sekretarzowi generalnemu Centralnego Komitetu SD — Janowi Karolowi Wendemu, którzy wygłaszają przemówienia powitalne.

Po przerwie przewodnictwo obrad obejmuje I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa. Udziela on głosu przewodniczącemu Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, Adamowi Dolińskiemu, dla wygłoszenia sprawozdania z działalności CKR w okresie między zjazdami.

Zgodnie ze statutem partii i regulaminem — stwierdza A. Doliński, CKR w okresie sprawozdawczym objęła kontrolą podstawowe zagadnienia gospodarki wewnątrzpartyjnej. Wnioski i uwagi z tych kontroli przekazywano kierownictwu partii lub odpowiednim instancjom partyjnym. Kontrole CKR i terenowych komisji rewizyjnych były w tym czasie bardziej pogłębione; poszerzono także ich zakres. Pozytywną rolę spełniły zakładkowe komisje rewizyjne powołane przez IV Zjazd partii. Przyczyniły się one do polepszenia stylu pracy in-

stancji i dużych organizacji partyjnych.

Następnie A. Doliński zakomunikował Zjazdowi, że działalność partii w zakresie kontroli prowadzona była prawidłowo. Atmosfera życia politycznego między IV a V Zjazdem partii przyczyniła się do zwiększenia szeregów partii, wzrostu jej autorytetu.

Józef Kępa zaproponował następnie, aby Zjazd wybrał komisję do opracowania uchwały V Zjazdu PZPR. Proponowaną listę 138-osobowej komisji do opracowania uchwały przedstawił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydlak. Zjazd jednomyślnie wybrał komisję w proponowanym składzie.

W skład komisji z naszego województwa weszli: Teodor Łaszczyński — agronom GRN w Rydzynie, Adam Łopata — prof. UAM, Aniela Maciejewska — brygadziстка fabryki żarówek „Lumen” w Pile, Władysław Markiewicz — prof. UAM i Jan Szydlak I sekretarz KW.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierk.

(Skrót przemówienia zamieszczamy poniżej).

Na tym zakończył się pierwszy dzień obrad V Zjazdu PZPR. Zjazd wznowi prace we wtorek o godzinie 9 rano.

PAP

Prezydium V Zjazdu partii

Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierk, Bolesław Jaszczyk, Stefan Jedrychowski, Zenon Kiszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryssard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniotka, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Tejmach, Edmund Apolinarowski — Budowniczy Polski Ludowej, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zwierząt Gospodarskich w Osowej Sieni, woj. Zielona Góra, Włodzimierz Berutowicz — rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Franciszka Celejewska — kierownik szkoły podstawowej Sułbina, powiat Garwolin, Konrad Cichoń — mistrz hut „Małapanew” w Ozimku, Bronisław Micajka — górnik kopalni „Rymer”, Łucja Demianiuk — dyrektor Technikum Wodno-Melioracyjnego, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Białymstoku, Czesław Domagała — I sekretarz KW Kraków, Adam Doliński — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Janina Dziarnowska — literat, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej oddziału warszawskiego Związku Literatów Polskich, Alfred Fiderkiewicz — weteran ruchu robotniczego, Alojzy Grabczyński — hutnik wielkich pieców Huty imienia Lenina, Henryk Jabłoński — minister oświaty i szkolnictwa wyższego, Wojciech Jaruzelski — minister obrony narodowej, Stefan Jedrychowski — I sekretarz KW Łódź, Wojciech Józwiak — brukarz Miejskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych w Warszawie, Józef Kaczanowicz — kapitan Żeglug Wielkiej w Szczecinie, Zdzisław Kalemba — I sekretarz Komitetu Zakładowego Innowrocławskich Zakładów Sodochemicznych, Józef Kępa — I sekretarz Komitetu Warszawskiego, Wiktor Kinecki — naczelnik Głównej Kwatery ZHP, Stanisław Kociołek — I sekretarz KW Gdańsk, Tadeusz Kosenko — górnik kopalni miedzi — Lubin, Władysław Kozdra — I sekretarz KW Lublin, Edmund Krawiec — robotnik Fabryki Samochodów Ciężarowych Starachowice, Stanisław Królak — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Nowy Świat” — pow. Pleszew, Władysław Kruczek — I sekretarz KW Rzeszów, Zdzisław Kurowski — przewodniczący Zarządu Głównego ZMW, Józef Majchrzak — I sekretarz KW Bydgoszcz, Władysław Markiewicz — profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Maria Mileczka — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OKFN, Jan Mitrega — minister górnictwa i energetyki, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Jan Noga — ślusarz, brygadzieta Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, Zenon Nowak — wiceprezes Rady Ministrów, Jerzy Piątkowski — przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, Władysław Piłatowski — I sekretarz KW Wrocław, Teresa Prażnińska — robotnica ławskiej Wytwórni Części Samochodowych, Helena Przybysz — robotnica Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych „Silon”, Jan Puzoń — rolnik, wieś Rzeczyca Książa, powiat Krasnik, członek Egzekutywy KP, Zbigniew Rudnicki — rolnik, wieś Łulkowo, powiat Toruń, Józefa Salek — I sekretarz KZ Zakładów Wełnianych im. Rychnińskiego w Bielsku Białym, Zdzisław Sender — zastępca dyrektora Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Skrzyppowski — robotnik PGR Góldap, sekretarz Komitetu Gromadzkiego, woj. Białystok, Dionizy Smoleński — rektor Politechniki Warszawskiej, Józefa Sowińska — kontroler tkanin w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej — Łódź, Józef Spychalski — I sekretarz KM Łódź, Henryk Szafranski — I sekretarz KW Warszawa, Jan Szydlak — I sekretarz KW Poznań, Józef Tkaczew — lekarz, dyrektor szpitala w Rzeszowie, przewodniczący okręgu ZBoWiD, działacz KPP, PPR, Józef Truści — rolnik, wieś Zębów, pow. Oleśno, Stanisław Tomaszewski — I sekretarz KW Olsztyn, Mieczysław Tomkowski — brygadzieta PGR Biesowice, pow. Miastko, woj. Koszalin, Marian Tuka — rolnik, wieś Lisno, pow. Skierniewice, poseł na Sejm, Władysław Twardochleb — robotnik WSK Rzeszów, Józef Uzycki — podpułkownik WP, dowódca pułku czołgów, Franciszek Wachowicz — I sekretarz KW Kielce, Antoni Walasek — I sekretarz KW Szczecin, Józef Zad — maszynista PKP Gdynia, Andrzej Zabiński — przewodniczący Zarządu Głównego ZMS.

Skład komisji mandatowej

Czesław Domagała — I sekretarz KW — Kraków, Maria Augustyn — nauczycielka, posłanka na Sejm PRL — Rzeszów, Zbigniew Bialecki — I sekretarz KP Ława, Maria Bytnier — agronom pow. Bochnia, Maria Gajeka — z-ca dyrektora huty „Zawiercie”, Rudolf Jużek — sekretarz KW Katowice, Stanisław Kaczmarek — tkacz Kalkiej Fabryki Pluszu, Stanisław Kaper — I sekretarz KP Lublin, Zygmunt Krzywański — przewodniczący WKZZ Łódź, Kazimierz Luberski — robotnik PKP Toruń, członek KW Bydgoszcz, Aleksander Młodzianowski — sekretarz KW — Białystok, Borys Mokrzyński — redaktor naczelny Polskiego Radia — Wrocław, członek KW, Antoni Nowak — I sekretarz KP Cichów, Zygmunt Nowakowski — I sekretarz KP Wolomin, Teodor Palimaka — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC, Edward Pietrzak — I sekretarz KZ Fabryki Samochodów Osobowych Warszawa, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM Kielce, Jan Redlich — I sekretarz KM Tomaszów Mazowiecki, Helena Słowikowska — zastępca dyrektora Städt. Nauczycielskiego Racibórz, Zygmunt Stępień — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC, Piotr Stolarek — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Gdańsk, Irena Strzelecka — prezes Zw. Spółdzielni Spożywców „Społem”, Stanisław Toczec — przewodniczący Rady Robotniczej Fabryki Wyrobów Błaznych — Małomice, woj. zielonogórskie, Tadeusz Tuzarowski — generał dywizji WP, Marian Zakrzewski — I sekretarz KP Stargard.

Dokończenie na str. 6

Przemówienie Edwarda Gierka

Skrót

Okres między IV a V zjazdami partii charakteryzował się dalszym jakościowym wzrostem naszej organizacji.

Dzięki temu wzrosła zarówno siła jak i zasięg oddziaływania „organizacji” na całe społeczeństwo województwa. Szczególnie pozytywną rolę odegrał tu fakt, że wydatnie wzmocnił się robotniczy trzon naszej organizacji. Był on i jest tym czynnikiem, który w praktyce wciela w życie najbardziej prawidłowy wzór demokracji socjalistycznej, polegający na kojarzeniu osobistej zaangażowania, samorządności i ofensywnej inicjatywy z głęboką, świadomą dyscypliną zawodową i społeczną, a w życiu wewnątrzpartyjnym — z centralizmem demokratycznym i nieustępliwą, konsekwentną walką z wrogami socjalizmu.

Całe doświadczenie 1968 r. wykazuje z ogromną siłą przodującą rolę klasy robotniczej w politycznym rozwoju sytuacji w kraju i w życiu społeczeństwa.

Wzrost roli klasy robotniczej jest główną cechą okresu międzyzjazdowego. Nastąpiło także w tym okresie dalsze umocnienie się związków klasy robotniczej z inteligencją pracującą, a zwłaszcza z najbardziej związaną z klasą robotniczą inteligencją techniczną. Inteligencja techniczna tym większą rolę odgrywa im pełniej utożsamia się z historycznymi dążeniami, interesami i ideologią klasy robotniczej. W tej służbie dla klasy robotniczej i całego narodu tkwi bowiem najgłębszy humanistyczny sens jej twórczej pracy, sens, którego jej dać nie może ustrój kapitalistyczny. Zresztą pojęcie pracy umysłowej i fizycznej i pozostająca jeszcze odrębna klasyfikacja zatrudnionych, a także zróżnicowanie przywilejów z tym związane traci coraz bardziej swoje uzasadnienie. Dobrze się wiec stało, że V Zjazd określa praktyczne środki dla zmiany tego stanu rzeczy. Kwalifikowana praca robotnika wymaga bowiem niepomniernie większego wysiłku umysłowego niż wiele rodzajów prac wykonywanych przez pracowników zakwalifikowanych do umysłowych. Słusznie wiec daży się do zniesienia tego sztywnego rozróżnienia.

W życiu narodu, w życiu partii bywała okresy, które stają się sprawdzianem naszej

wieży z masami i skuteczności naszego oddziaływania na społeczeństwo. Takim okresem były wydarzenia marcowe. Wspólnym ich mianownikiem był atak na partię; próby podważenia zaufania klasy robotniczej i całego narodu do partii; próby zerwania interakcyjnych poszczególnych partii i narody. Inspiratorzy tych wydarzeń — rewizjonści — stanowią u nas małą liczebną grupę. Jednakże nie ich liczebność decydowała o skutkach ich działań. Decydowały o tym metody, polegające na stworzeniu przez nich takich sytuacji i takich układów personalnych, wskutek których przez długi czas traktowano rewizjonistów jako ludzi, którzy — co prawda mylą się i błądzą, ale jednak — mimo popełnianych błędów — mają na sercu dobro socjalizmu, dobro Polski Ludowej. Skutki naszej niekonsekwencji w tym względzie są nam wszystkim znane.

Tak np. w niektórych naukach społecznych — wąskie grupy rewizjonistów zdołały skutkiem tego stworzyć sobie swego rodzaju patent na nieomyślność.

Ostatnio po rozbiu tego rodzaju monopolu i usunięciu tych, którzy z nich korzystali, okazało się, że mamy wielu młodych, zdolnych ludzi, głęboko związanych ideowo z partią, o bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych, którzy gwarantują prawidłowy rozwój tych odcinków działalności, które opanowywali do niedawna rewizjonści.

Mówiąc o tym, trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że jak dotąd nie rozszyfrowaliśmy do końca wszystkich mechanizmów działania grup rewizjonistycznych, a zwłaszcza źródeł, przyczyn i warunków powstawania tych antypartyjnych tendencji.

Chodzi mi również o to, aby niezbędna i merytorycznie słuszna walka z rewizjonizmem w partii nie zahamowała twórczych marksistowskich dróg jej dalszego rozwoju, na polu teorii i praktyki budownictwa socjalizmu.

Jest oczywistym faktem, że partia zagroziła w marcu drogę elementom reakcyjnym, rewizjonistycznym i syjonistycz-

nym. Odcichają z partii ludzie chwiejni, słabi, obcy ideowo. Zostali zdjęci ze stanowisk ludzie, którzy nie zdali politycznego lub zawodowego egzaminu. Wszystkim tym ludziom partia nasza i klasa robotnicza udzieliła kiedyś kredytu zaufania. Ale jest rzeczą normalną — co słusznie stwierdził towarzyszy Wiesław w swym wystąpieniu na VIII Plenum KC — że partia i klasa robotnicza może określonym ludziom ten kredyt zaufania cofnąć i zdecydować o potrzebie ich zejścia z zajmowanych stanowisk.

W pamiętnych i trudnych dniach marcowych wszystkie organizacje i instancje partyjne, w tym również i nasza katowicka organizacja partyjna, w sposób zdecydowany, nacechowany głęboką dojrzałością ideową zagroziły drogę siłom antysocjalistycznym. Cała partia w sposób jednoznaczny skupiła się wokół towarzysza Wiesława — dając wyraz temu, że klasa robotnicza, naród polski dysponuje partią zespoloną wewnętrznymi, swia domą źródeł swych sukcesów i znającą dobrze przyczyny braków w dotychczasowej swej działalności; partia w pełni przygotowaną do podjęcia takich decyzji, które przyczynią się do ostatecznej izolacji elementów reakcyjnych i rewizjonistycznych; decyzji, które staną się dźwigniami dynamizującymi procesy rozkwitu socjalistycznej Polski.

W dalszej części przemówienia E. Gierk stwierdził:

Doświadczenia ostatniego okresu ponownie potwierdziły zasadę, że kraje demokracji ludowej mogą budować i rozwijać socjalizm tylko we wspólnej więzi obozu socjalistycznego, którego czołową siłą jest Związek Radziecki.

Jakiegokolwiek naruszenie tej zasady — o czym w sposób jednoznaczny świadczą fakty — prowadzi do ciężkich następstw i skutków, wyrażających się wzmocnionym naciskiem imperialistycznym, który powoduje zagrożenie budownictwa socjalizmu.

W walce z rodzimą i międzynarodową reakcją, w walce z jej agenturami, zacieśnianie musimy nasze partyjne szeregi, umacniać musimy jednność krajów wspólnoty socjalistycznej. W pracy nad umac-

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Władysław Gomułka stwierdza na wstępie, że wszystko, co w ciągu blisko czterech wieków stworzył lud pracujący swoim ofiarnym trudem i wysiłkiem, wszystko trwałe zdobycze naszej ojczyzny, jej nowy, sprawiedliwy kształt społeczny, nowe nie naruszalne granice, dynamiczny postęp gospodarczy i kulturalny, jej sojusze z bratnimi krajami socjalistycznymi, wszystko to wiąże się najściślej z naszą partią i jej przewodnią rolą w życiu narodu, w budowie socjalizmu.

Dwadzieścia cztery lata socjalistycznego budownictwa, przyniosły dynamiczny rozwój ekonomiki i spowodowały doniosłe przeobrażenia społeczne narodu polskiego. Uzyskaliśmy jedno z najwyższych w Europie wskaźników rozwoju ekonomicznego w stosunku do stanu sprzed wojny. Dokumentują one, wynikającą z planowego charakteru naszej socjalistycznej gospodarki, wyższość nad gospodarką kapitalistyczną.

Lata wyjątkowego wysiłku partii i mas pracujących

Lata, które minęły od IV Zjazdu były okresem wyjątkowego wysiłku partii i mas pracujących nad dalszym rozwojem naszej gospodarki i usprawnianiem jej funkcjonowania.

W okresie tym nastąpił dalszy poważny wzrost potencjału gospodarczego Polski Ludowej. Majątek trwały w całej naszej gospodarce zwiększył się w tym czasie w przybliżeniu o 1/4, produkcja przemysłowa wzrosła ogółem o ok. 50 proc.

Obok rozwoju tradycyjnych regionów przemysłowych, rozwinęły się nowe okręgi i ośrodki przemysłowe na terenach dawniej słabo uprzemysłowionych, jak np. rejon tarnobrzeński, plocki, puławski, legnicko-głogowski i koniński. Kluczowe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki miało zwłaszcza oddanie do użytku wielu nowych zakładów przemysłowych — w Hucie im. Lenina, w Plocku, w Pątnowie i Adamowie, w Solinie w Koninie i in. Równocześnie z tym nastąpiła rozbudowa i modernizacja szeregu zakładów, zwłaszcza w przemyśle hutniczym, maszynowym i lekkim.

Szczególne osiągnięcie w tych latach stanowi rozwój krajowego górnictwa i przetwórstwa siarki, który wysunął Polskę na 6 miejsce wśród światowych producentów siarki i na 5 miejsce wśród jej eksporterów oraz oddanie do eksploatacji nowych pokładów miedzi, co wysunęło Polskę do rzędu największych producentów miedzi w Europie. Wzrosło o 15 mln ton wydobycie węgla kamiennego, co przy za spokojeniu potrzeb kraju umożliwiło również utrzymanie eksportu na wysokim poziomie.

Udział przemysłu maszynowego w ogólnej produkcji przemysłowej kraju wzrósł w ciągu ostatnich 5 lat z 24,4 proc. do 28,7 proc., a chemicznego odpowiednio z 7,4 do 9,4 proc. Razem więc, na te dwie gałęzie przemysłu, których ciężar gatunkowy w ekonomice jest jednym z najważniejszych sprawdzianów nowoczesności jej struktury, przypada u nas 38,1 proc. całej produkcji przemysłowej, przy silnie zarysowanej tendencji do dalszego wzrostu tego udziału.

W okresie międzyzjazdowym wyraźnie się podniósł poziom wyposażenia technicznego naszego przemysłu; zwiększyła się wyraźnie przeciętna wielkość lub moc podstawowych urządzeń produkcyjnych.

Wspólna polityka rolna PZPR i ZSL zapewniła dalszy rozwój rolnictwa. Główne zadania nakreślone przez IV Zjazd partii w zakresie rolnictwa są pomyślnie realizowane w latach 1965—1967. Osiągnęliśmy w porównaniu z okresem 1962—1964 przyrost globalnej produkcji rolnictwa o 15,0 proc. przy czym produkcja roślinna wzrosła o 18,5 proc., zwierzęca o 9,8 proc.

Dzięki temu zmniejszył się uciążliwy import zbóż o ok. 900 tys. ton, a w roku przyszłym nastąpi dalsze jego ograniczenie. Wzrost pro-

dukcji zbóż i pasz pozwolił na dalsze zwiększenie produkcji zwierzęcej.

Pomyślnie realizują zadania IV Zjazdu Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Decydujące znaczenie w wykonaniu zadań w zakresie produkcji rolniej mają rosnące dostawy środków produkcji. Realizacja planu nasiennego zapewnia pełne zaopatrzenie rolnictwa w kwalifikowany materiał siewny.

W ciągu całego okresu doskonale politykę ekonomiczną państwa w dziedzinie rolnictwa zgodnie z uchwałami Zjazdu. Podniesiono rentowność produkcji zbóż, ziemniaków, produkcji zwierzęcej, wprowadzono powszechną kontrybucję zbóż.

Syntetycznym wyrazem rozwoju gospodarki jest wzrost wytworzonego dochodu narodowego o 37 proc., przy czym tempo tego wzrostu było szybsze niż pomiędzy III a IV Zjazdem partii. Wynosiło ono 6,5 proc. przeciętnie rocznie. Dotychczasowy rozwój naszej gospodarki wskazuje, że ogólne zadania ilościowe w dziedzinie wzrostu produkcji przemysłowej, wymiany z zagranicą oraz dochodu narodowego na lata 1966—70, będą wykonane, a na niektórych odcinkach nawet przekroczone. Zjawiskom tym towarzyszyła również pewna poprawa ogólnej ekonomicznej efektywności produkcji.

Wzrosła też nieco ogólna efektywność realizowanych inwestycji przemysłowych. Lepiej realizuje się w ostatnich latach plan oddawania inwestycji do użytku, nie nastąpiła natomiast widoczniejsza poprawa stanu ich przygotowania.

W zakresie specjalizacji i kooperacji oraz na odcinku rytmiczności produkcji i proporcji w zatrudnieniu nie uzyskano widocznego postępu; nie osiągnięto założonego tempa wzrostu wydajności pracy w przemyśle.

Nie osiągnięto założonych w planie 5-letnim proporcji pomiędzy wzrostem produkcji przedmiotów spożycia i środków produkcji. W warunkach szybszego niż planowano wzrostu pieniężnych dochodów ludności — niedostateczny rozwój produkcji wyrobów rynkowych stał się powodem pewnych napięć w sytuacji rynkowej. Stąd przewidywanie dysproporcji pomiędzy wzrostem produkcji środków wytwarzania i wyrobów rynkowych urala — obok problemów zrównoważenia bilansu płatniczego — do najważniejszych zadań naszej polityki gospodarczej.

Wzrost dochodów zmiany struktury ludności

Systematycznie podnosił się w ubiegłym 5-leciu poziom życia ogółu ludności, dochody rosnęły jednak przede wszystkim dzięki wyższemu przeciętnemu zatrudnieniu w rodzinie. W ubiegłym 5-leciu powstało prawie 1,4 mln nowych miejsc pracy — źródła zarobkowania dla licznych zastępów młodzieży. Wytyczone w uchwałach IV Zjazdu zadanie stworzenia w ciągu bieżącej 5-latk 1,5 mln nowych miejsc pracy będzie wykonane z nadwyżką.

Dochody nominalne ludności utrzymującej się z pracy w gospodarce uspołecznionej, łącznie ze świadczeniami społecznymi w przeliczeniu na jedną osobę, wzrosły o 31 proc., zaś dochody realne — po potrąceniu 9 proc. podwyżki kosztów utrzymania, jaka nastąpiła w tym okresie — o około 20 proc.

Równocześnie realne dochody ludności rolniczej, przeznaczone na konsumpcję i budownictwo mieszkaniowe wzrosły ogółem o 18 proc., a w przeliczeniu na 1 osobę o 19 proc.

Regulacjami płac pracowników gospodarki uspołecznionej objęto w latach 1964—68 ok. 6,5 mln osób, a łączny koszt tych regulacji w skali rocznej wynosił 13 mld zł. W rezultacie przeciętna płaca nominalna netto, która w 1963 r. wynosiła 1.711 zł miesięcznie, wzrosła w br. do około 2.059, a przeciętna płaca realna szacunkowo o około 10 proc. Ponadto dochody poza funduszem płac — z tytułu funduszu zakładowego, premii eksportowych, zasiłków rodzinnych i

chorobowych oraz innych wynagrodzeń nie objętych funduszem płac, wzrosły w tym okresie w przeliczeniu na 1 zatrudnionego — z 305 do 348 zł miesięcznie.

Poprawie uległa sytuacja co raz liczniejszej rzeszy rencistów zwłaszcza w następstwie

woju ekonomicznego kraju w okresie międzyzjazdowym jest pozytywny. W naszym życiu gospodarczym dają jednak o sobie znać także istotne trudności, a zwłaszcza niedostateczny wzrost produkcji dóbr spożycia, wynikający w dużym stopniu z niedostatecznych



wprowadzenia w życie I etapu programu powszechnej podwyżki rent. W okresie 5 lat wy płaty na renty wzrosły o 60 proc. Przeciętna renta zwiększyła się w tym okresie o ponad 200 zł miesięcznie, tj. o około 30 proc.

Wydatki bieżące z budżetu i funduszy przedsiębiorstwa na usługi socjalno-kulturalne (w tym również na wyżywienie i leki w szpitalach, stypendia itp.) wyniosły w 1968 r. w przeliczeniu na 1 mieszkańca 3.273 zł rocznie, tj. o 40 proc. więcej niż w 1963 r.

Dzięki wyższym dochodom rodzin pracowników nastąpił dalszy wzrost spożycia podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych.

Powiększyły się o przeszło 1/3 rozmiary budownictwa mieszkaniowego w miastach. W ostatnim 5-leciu oddano do użytku około 1,9 mln izb mieszkalnych, tj. o 34 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu, co jednak nie mogło jeszcze zaspokoić ostrych potrzeb w tej dziedzinie.

Okres od poprzedniego Zjazdu cechuje intensywny rozwój oświaty. Rozwinęło się szkolnictwo średnie i wyższe. Liczba studentów jest dziś o przeszło 42 proc. większa niż w roku 1963. Znaczącej poprawie uległa ochrona zdrowia.

Ludność zamieszkała w miastach po raz pierwszy przekroczyła 50 proc. całej ludności kraju, stawiając tym samym nasz kraj w rzędzie państw zurbanizowanych.

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej powiększyło się o 18 proc. W całej gospodarce poza rolnictwem, łącznie z gospodarką nieuspołecznioną, pracuje obecnie prawie 10 mln osób. Ludność utrzymująca się ze źródeł pozarolniczych zwiększyła się do prawie 70 proc. całej ludności kraju.

Szerokie klasy robotniczej powiększyły się o 800 tys. ludzi, przy stałym i szybkim podnoszeniu stopnia wykształcenia i poziomu kwalifikacji. Zasadnicze szkoły zawodowe oraz szkoły przysposobienia rolniczego ukończyło 1.090 tys. osób.

Wzrosła liczebność inteligencji socjalistycznej; przybyło 140 tys. ludzi z wyższym wykształceniem i ponad milion ze średnim, ogólnym i zawodowym wykształceniem; o 1/3 zwiększyła się liczba pracowników inżynieryjno-technicznych w przemyśle i w budownictwie, o około 25 proc. wzrosła kadry nauczycieli.

Tak więc ogólny obraz roz-

woju ekonomicznego kraju w okresie międzyzjazdowym jest pozytywny. W naszym życiu gospodarczym dają jednak o sobie znać także istotne trudności, a zwłaszcza niedostateczny wzrost produkcji dóbr spożycia, wynikający w dużym stopniu z niedostatecznych

Przewidywanie tych istotnych napięć i dysproporcji stanowi w najbliższym okresie czasu podstawowe zadanie partii w dziedzinie gospodarczej.

Trzeba przegrupować siły i środki

Końcowe lata obecnej pięcioletki traktujemy jako okres przegrupowania sił i środków, mający na celu przygotowanie do realizacji na szerszą skalę zadań dalszej rozbudowy i rekonstrukcji gospodarki narodowej, jakie stawiamy w perspektywie lat najbliższych.

Zamierzamy uzyskać w latach 1969—1970 wzrost dochodu narodowego o ok. 12 procent. Spożycie z dochodów osobistych wzrośnie w bieżącym 5-leciu o 26—27 procent, a więc wzrost ten będzie nieco wyższy od ustalen planu.

Bardzo poważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju w nadchodzących latach będzie miało właściwe ukształtowanie tempa i struktury obrotów handlu zagranicznego. Zakłada się zwiększenie eksportu w 1969 r. i w 1970 r. przeciętnie rocznie o około 8 procent. Będzie to czołowym zadaniem przemysłu w tym okresie.

Dla wykonania zakresu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w latach 1969—1970 i szeregu niecierpiących zwłoki zadań inwestycyjnych, nakłady inwestycyjne ogółem w gospodarce narodowej osiągną poziom nieco wyższy w porównaniu z pierwotnymi ustaleniami na lata 1969—1970.

W okresie lat 1969—1970 wzrost produkcji globalnej przemysłu zakłada się na ok. 8 procent średnio rocznie, w tym produkcja środków wytwarzania powinna wzrastać o niecałe 9 procent, a produkcja przedmiotów spożycia o ok. 6,5 procent. W dalszym ciągu szczególną uwagę musi być otoczony rozwój rolnictwa.

Zadaniem załóg wszystkich przedsiębiorstw jest wzmoczenie wysiłku, aby zadania planu 5-letniego zostały nie tylko osiągnięte, ale przekroczone. Rozumie to dobrze nasza klasa robotnicza i dała temu wyraz w Czynie Zjazdowym.

Czyn ten nabrał nie spotykane go dotychczas rozmachu i stał się ruchem powszechnym.

Mówca — w imieniu Zjazdu partii — przekazuje najserdeczniejsze słowa podziękowania wszystkim ludziom pracy, którzy podjęli Czyn Zjazdowy.

Założenia rozwoju gospodarki narodowej na lata nadchodzącej 5-latk — powiedział na stepsie Władysław Gomułka — posiadają obecnie charakter jedynie kierunkowy.

Dalszy postęp w uprzemysłowieniu kraju

Podstawowym zadaniem przyszłego planu 5-letniego jest dalszy wszechstronny rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz wzrost stopy życiowej ludności.

Zakładamy, że w okresie lat 1971—75 dochód narodowy wzrośnie o ok. 36,0 procent, to jest w tempie zbliżonym do osiąganego w bieżącej pięcioletce. W 1970 r. ok. 53,0 procent wytworzonego dochodu narodowego będzie pochodzić z przemysłu (łącznie z rzemiosłem), natomiast w 1975 r. udział tej gałęzi gospodarki zwiększy się do ok. 58,0 procent.

U podstaw tych proporcji leży zakładany na lata 1971—75 wzrost produkcji przemysłu o 45—47 procent, co oznacza średnioroczny wzrost o ok. 8 procent.

W rezultacie realizacji tego zadania nastąpi dalszy, poważny postęp uprzemysłowienia kraju, wyrażający się zarówno w zwiększeniu produkcji, jak również w istotnym unowocześnieniu jej struktury. Produkcja przemysłowa powinna być

szybciej rozwijana w tych gałęziach, w których możemy osiągnąć najkorzystniejsze wskaźniki ekonomiczne i przyspieszyć postęp techniczny.

Tempo wzrostu produkcji przemysłu maszynowego i chemicznego będzie większe niż całego przemysłu. Szybciej wzrastać będzie również hutnictwo metali nieżelaznych.

Zakładamy, że dochód narodowy przeznaczony do podziału wzrośnie o ok. 35 proc., to jest w tempie nieco wolniejszym od dochodu narodowego wytworzonego. Wynika to przede wszystkim z potrzeby zmniejszenia zadłużenia zagranicznego.

Przewiduje się, że ogólny fundusz spożycia w następnej 5-lacie wzrośnie o ok. 27—29 proc., a więc nieco szybciej niż w bieżącej pięcioletce. Będzie kontynuowana polityka zmierzająca do utrzymywania w zasadzie równomiernego wzrostu konsumpcji klasy robotniczej i chłopów.

Przewidujemy wzrost zatrudnienia w następnym 5-leciu w gospodarce uspołecznionej o ok. 1,6 mln osób, a wraz z gospodarką nieuspołecznioną pozostanie 1,8 mln osób. Wydajność pracy w przemyśle wzrastać powinna rocznie o 5—6 proc., a w budownictwie o 5 proc.

Wzrost nakładów inwestycyjnych szacuje się na 38—40 proc. w porównaniu z nakładami inwestycyjnymi w bieżącym 5-leciu. Przewidujemy na dalsze tempo wzrostu nakładów na inwestycje produkcyjne niż na inwestycje nieprodukcyjne. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie powinny wzrastać co najmniej w tym samym tempie jak nakłady w całej gospodarce narodowej.

W zakresie inwestycji produkcyjnych największe tempo wzrostu przewidujemy dla przemysłu, natomiast w zakresie inwestycji nieprodukcyjnych — w gospodarce mieszkaniowej i komunalnej.

Duże znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego Polski będzie miało rozszerzenie wzajemnych obrotów państw obozu socjalistycznego na bazie pogłębionej specjalizacji i kooperacji produkcji, w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Od szeregu lat kraje socjalistyczne, zjednoczone w ramach Rady Wzajemnej Pomo-

cy Gospodarczej, osiągnawszy określony poziom uprzemysłowienia, doskonale system zarządzania gospodarką narodową i jej planowania, upatrując w tym jedną z ważnych przesłanek podniesienia efektywności gospodarowania. Dążymy do umocnienia roli centralnego planowania przede wszystkim na drodze ściślejszego oparcia go na podstawach naukowych, a jednocześnie do wyposażenia go w większym stopniu w dźwignie i bodźce ekonomiczne kosztem ograniczenia ilości dyrektywnych nakazów planu. Jak stwierdziliśmy w tezach przedzjazdowych, za mierzący w ciągu najbliższych lat doprowadzić do stworzenia jednolitego, wewnętrznego zgodnego systemu ekonomicznego. Jednolitość nie oznacza jednakowych rozwiązań dla wszystkich działów i gałęzi gospodarki narodowej oraz dla wszystkich przedsiębiorstw, niezależnie od ich wielkości i funkcji. Przeciwnie, należy uwzględnić specyfikę poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej, a nawet poszczególnych branż i do tej specyfiki dostosować konkretne rozwiązania w systemie ekonomiczno-finansowym i w metodach planowania. Jednocześnie pamiętać musimy o tym, aby sprzyjały one i torowały drogę obiektywnie uzasadnionemu procesowi koncentracji produkcji i zwiększania serii, produkowanych wyrobów. Umiejętność wyboru właściwych kierunków produkcji i inwestycji oraz koncentrowania środków i sił na tych wybranych kierunkach, powinna cechować planowanie gospodarcze na wszystkich szczeblach.

Kierując się tymi przesłankami, będziemy w ciągu najbliższych lat dążyli przede wszystkim do usprawnienia funkcjonujących w naszej gospodarce instrumentów ekonomicznego oddziaływania na pracę zjednoczeń i przedsiębiorstw. Ważną rolę w tym zakresie powinna odegrać reforma cen artykułów zaopatrzeniowych oraz maszyn i urządzeń.

W okresie od IV zjazdu nastąpił w Polsce szybki wzrost nakładów na prace badawcze i rozszerzenie bazy kadrowej i materialnej placówek naukowych i wyższych uczelni. Nakłady na badania wzrastały w latach 1961—1967 dwukrotnie szybciej niż dochód narodowy i podobne tempo wzrostu zostanie utrzymane w okresie najbliższego planu 5-letniego. Ponad 80 proc. środków wydatkowano na badania i prace rozwojowe związane bezpośrednio z przemysłem i innymi działami gospodarki narodowej, a około 20 proc. na badania w dziedzinie nauk społecznych, ścisłych, medycznych itp.

Uchwały instancji partyjnych wielokrotnie podkreślały konieczność stałego wznoszenia wzrostu nakładów na badania z podnoszeniem efektywności placówek naukowych. Należy doskonalić metody obliczania efektywności ekonomicznej badań stosowanych w oparciu o ocenę rzeczywistych korzyści wynikających z wdrożenia wyników prac badawczych do praktyki gospodarczej. Wielkiego znaczenia nabiera wybór kierunków i węzłowych problemów, decydujących o rozwoju gospodarki.

Rozwijając nadal własny potencjał badawczy należy jednocześnie kontynuować i umacniać współpracę naukową z bratnimi krajami socjalistycznymi.

W miarę rozwoju gospodarczego wzrasta znaczenie handlu zagranicznego dla całości naszej gospodarki narodowej. W latach 1971—1975 konieczne jest zwiększenie importu w tempie co najmniej takim, jak w bieżącym 5-leciu. W obrotach handlu zagranicznego coraz większą rolę odgrywać będzie wymiana gotowych wyrobów przemysłowych.

Rozwój specjalizacji produkcji eksportowej powinien być nastawiony przede wszystkim na rynki krajów zrzeszonych

Ciąg dalszy na str. 4

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Ciąg dalszy ze str. 3

w RWPG. W tych również krajach należy przede wszystkim szukać pokrycia potrzeb na towary, których produkcja nie będzie się nadal rozwijać w szybkim tempie. Polska uczestniczyć będzie w coraz większym stopniu w międzynarodowym podziale pracy poprzez integrację w ramach RWPG. Pogłębienie współpracy gospodarczej stanowi podstawowy czynnik politycznej jednności krajów RWPG. Będziemy dążyć także do dalszego szybkiego rozwoju wymiany handlowej z pozostałymi krajami socjalistycznymi. Wzrastającą rolę w naszych obrotach handlowych z zagranicą powinny odgrywać także kraje rozwijające się go spodarzo. Będziemy również nadal kontynuować wysiłki dla szerokiego rozwoju wymiany handlowej z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

W gospodarce paliwowo-energetycznej istotnym jest pokrycie przyrostu zapotrzebowania na bardziej efektywnymi nośnikami energii. Przy utrzymaniu w dalszym ciągu decydującej roli węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju, zakłada się zwiększenie zużycia gazu ziemnego i paliw płynnych.

Produkcja energii elektrycznej powinna wzrosnąć z 55,5 mld kWh w 1968 r. do 65 mld kWh w 1970 r. i 96 mld kWh w 1975 r.

Znacznie szybsze będzie tempo przyrostu wydobywa koksującego, zwłaszcza z kopalni rybnickiego okręgu węglowego. Udział wydobywa koksującego z tych kopalni w ogólnym przyroście produkcji węgla kamiennego wyniesie ok. 40 proc.

Założenia rozwoju hutnictwa przewidziane w bieżącym planie 5-letnim zostaną zrealizowane, a w niektórych asortymentach poważnie przekroczone. W roku 1970 produkcja stała wynosić będzie 11,5–11,7 mln ton i będzie wyższa od założenia pięcioletniego o 200–400 tys. ton.

Rozwój bazy surowcowej

Podstawowym założeniem rozwoju hutnictwa metali nieżelaznych powinno być efektywne wykorzystanie zdolności produkcyjnej kopalń miedzi oraz dalsze unowocześnienie przemysłu cynkowego. No we kopalnie miedzi, na których budowę wydatkowano dotychczas przeszło 8 mln zł dostarczać będą w roku 1970 — 4 mln ton rudy miedzi. W roku 1970 produkcja cynku wynosić będzie 233 tys. ton; dzięki oparciu produkcji w nowo uruchomionej hucie aluminium w Koninie, zużycie aluminium w przeliczeniu na jednego mieszkańca w roku 1970 osiągnie poziom ok. 3,8 kg.

W przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym konieczne jest stworzenie w najbliższych latach specjalizowanych wytwórni elementów, podzespołów i zespołów maszynowych zarówno branżowego jak i ogólnego zastosowania. Rozwój bazy kooperacyjnej przemysłu powinien odbywać się przede wszystkim przez wprowadzenie nowych technologii, jak również automatyzację procesów wytwórczych. Produkcja wyrobów zaliczanych do branży automatyki przemysłowej powinna wzrosnąć w latach bieżącej 5-latkii o ok. 2,5 raza.

Przyszły plan 5 letni będzie okresem intensywnego rozwoju petrochemii. Przerób ropy naftowej w 1968 r. wyniesie około 5,7 mln ton i wzrośnie do około 7,5 mln ton w 1970 roku.

Poziom produkcji tworzyw sztucznych w kraju — w porównaniu z poziomem osiąganym w krajach rozwiniętych — jest zbyt niski. W obecnej 5-lacie podjęto szereg kroków zmierzających do zwiększenia produkcji tworzyw, a w następnej 5-lacie ma ona być podwojona.

W 1975 roku produkcja włókien chemicznych (a zwłaszcza syntetycznych) zostanie zwiększona prawie dwukrotnie w porównaniu z 1970 rokiem.

Zakładany ogólny poziom inwestycji w gospodarce narodowej stwarza potrzebę zwiększenia produkcji budownictwa w latach 1969–1970 o około 14 proc., a w 1975 r. o około 33–35 proc. w porównaniu z 1970 r. Moc produkcyjną budownictwa należy jednak rozwinąć szybciej, a mianowicie o ok. 38–40 proc., stwarzając w ten sposób niezbędną rezerwę. Szczególnie ważna jest rozbudowa przedsiębiorstw specjalistycznych. Rosnące zadania w dziedzinie wykonawstwa inwestycji przemysłowych, szybszy niż w bieżącym 5-leciu wzrost budownictwa mieszkaniowego wymagają intensywniej rozbudowy potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw re sortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Należy również rozwijać przedsiębiorstwa remontowo-budowlane. W latach 1969–1975 pod stawowym zadaniem budownictwa powinno być wydajne skrócenie cyklu budowy i dalsza obniżka kosztów realizowania obiektów oraz podniesienie jakości wykonawstwa.

Rola zaplecza produkcji dla potrzeb rolnictwa

Dla zapewnienia dalszego rozwoju naszego rolnictwa niezbędne jest zwiększenie dostaw odpowiednich środków produkcji, a przede wszystkim na wozów sztucznych, traktorów, narzędzi i maszyn rolniczych. W latach 1969–1970 przemysł wyprodukuje 94 tys. szt. ciągników (do tego dochodzą ciągniki z importu) i wiele innych maszyn.

W bieżącym planie 5-letnim realizowany jest wielki program produkcji nawozów azotowych. Przekazuje się do eksploatacji zakłady azotowe w Puławach, buduje się zakłady azotowe we Włocławku.

Rozbudowa przemysłu nawozów sztucznych pozwoli na wzrost nawożenia mineralnego.

Zarówno w obecnym jak i w przyszłym planie 5-letnim przewiduje się znaczny rozwój produkcji środków ochrony roślin do wysokości zaspokajającej pełne zapotrzebowanie oraz poprawę ich struktury asortymentowej.

Analiza rezerw produkcyjnych rolnictwa po IX Plenum KC ujawniła poważne nierówności w rozwoju poszczególnych powiatów, wsi i gospodarstw. Rezerwy te należy jak najszybciej wykorzystać we wszystkich grupach gospodarstw.

Konieczność dalszej modernizacji materiałno-technicznej bazy rolnictwa, wzrost popytu na usługi maszynowe i inne potrzeby inwestycyjne wsi i rolnictwa uzasadniają utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, jako ważnej dzwigni unowocześnienia gospodarki chłopskiej.

Naczelnym zadaniem w produkcji roślinnej jest osiągnięcie trwałej samowystarczalności w produkcji zbóż oraz wydajne zwiększenie zbiorów pasz jako podstawy wzrostu produkcji zwierzęcej.

Coraz większą rolę w postępie całego rolnictwa, a przede wszystkim w towarowej produkcji podstawowych artykułów rolnych spełniać będą PGR. Główną uwagę powinny one koncentrować na powiększaniu produkcji zbóż, żywności i mleka. Inwestycje w PGR powinny wzrastać szybciej niż w całym rolnictwie.

Zespołowy park traktorowy kółek rolniczych liczy obecnie około 70 tys. sztuk. Nadal należy rozwijać i umacniać międzykółkowe bazy maszynowe, które już obecnie skupiają około 30 proc. ogólnej ilości traktorów.

Rosnące zadania przypadają spółdzielczości wiejskiej w dziedzinie usług produkcyjnych, handlowych, finansowych i transportowych. Kółka rolnicze na wsi, związki zawodowe w PGR i służba rolna powinny uznać, jako jedno z głównych swych zadań — podnoszenie kultury rolnej, upowszechnianie postępowych metod agrotechniki, przygotowanie młodzieży do pracy w zawodach rolniczych.

Temu też służyć powinien rozwój szkolnictwa w zakre-

sie rolnictwa. Znacznie większą niż dotychczas rolę powinien odegrać w dalszym rozwoju rolnictwa nauki rolnicze.

W całokształcie polityki rolnej coraz większe znaczenie ma szybkie powiększanie mocy produkcyjnych przemysłu spożywczego. W latach 1971–1975 przyrost nakładów inwestycyjnych w przemyśle rolno-spożywczym powinien usunąć istniejące niedobory zdolności produkcyjnych i zapewnić pełne wykorzystanie surowców oraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i eksportu.

Wzrost gospodarki narodowej w latach 1971–75 będzie wymagał przyspieszenia rozwoju i unowocześnienia wszystkich rodzajów transportu i łączności. W ramach ogólnego wzrostu przewozów przewiduje się wyższy niż przeciętny wzrost przewozów transportem samochodowym, rurociągowym i żegluga śródlądową. Unowocześnienie struktury przewozów zwiększy udział transportu samochodowego w ogólnych przewozach towarowych. Do 1975 r. powinny być już zelektryfikowane wszystkie podstawowe magistrale kolejowe. Główny nacisk w modernizacji trakcji kolejowej powinien być położony na trasę spalinową.

W ogólnym wzroście tonażu floty handlowej należy zapewnić dostawy szybkich statków liniowych oraz statków o dużym tonażu dla przewozu ładunków masowych. Konieczny jest rozwój morskich stoczni remontowych. Wzrost zadań przeładunkowych w portach morskich dyktuje m.in. potrzebę budowy nowoczesnych baz specjalistycznych głównie dla węgla, siarki i paliw płynnych.

Dalszej wydajnej poprawie ulegnie poziom kwalifikacji za trudnionych. Liczba pracowników z wyższym wykształceniem wzrośnie o ok. 180 tys., osiągając stan 670 tys. osób w 1975 r., liczba pracowników ze średnim wykształceniem za wodowym wzrośnie z ok. 1.360 tys. w 1970 r. do 1.870 tys. w r. 1975, a zapotrzebowanie na robotników kwalifikowanych będzie zaspokojone w ok. 90 proc. przez absolwentów zawodniczych szkół zawodowych.

Przyrost zatrudnienia, w tym zwłaszcza kadry kwalifikowanej, powinien być skoncentrowany głównie w takich dziedzinach, które decydują o wzroście gospodarki narodowej.

Wzrost spożycia zmian przyszłego popytu

Dotychczasowe osiągnięcia w realizacji bieżącego planu 5-letniego, jak również zamierzenia na jego 2 końcowe lata stwarzają możliwość realizacji, a nawet przekroczenia zadań planu w zakresie wzrostu spożycia oraz realnych dochodów ludności i realnych przeciętnych plac.

Ze wstępnych opracowań na następną 5-latkę wynika, że globalny fundusz plac zwiększy się o około 34–35 proc. Niezbędne jest dalsze konsekwentne różnicowanie dochodów pracowników w zależności od indywidualnego wkładu pracy oraz poziomu kwalifikacji i stopnia odpowiedzialności przy równoczesnym przeciwdziałaniu wszelkim nieuzasadnionym rozpiętościom zarobków i wszelkiemu nieprawidłowemu podziałowi funduszy przeznaczonych dla pracowników. Wzrost przeciętnych realnych dochodów konsumpcyjnych ludności chłopskiej użytkowników z gospodarki rolnej powinien równać się wzrostowi przeciętnych realnych plac. Będzie to oznaczało dalszą, konsekwentną realizację przez nasze ludowe państwo zasady równomiernego wzrostu stopy życiowej w mieście i na wsi.

Realizacja zamierzonego wzrostu dochodów ludności oznaczać będzie rozszerzenie istniejącego popytu oraz dalsze strukturalne zmiany potrzeb materialnych społeczeństwa. Dlatego należy zapewnić możliwość zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności w zakresie wysoce wartościowych produktów rolnych; wydajnie przyspieszyć wzrost produkcji przedmiotów spożycia (tzw. grupy B); ulepszyć strukturę

spożycia na rzecz wzrostu udziału artykułów pochodzenia przemysłowego.

Wzrost zatrudnienia i silne zwiększenie grupy ludności w wieku 20–29 lat spowoduje po ważny wzrost zapotrzebowania na odzież, obuwie i inne artykuły przemysłowe, a także na mieszkania, meble oraz wszelkiego rodzaju usługi. Zaspokojenie tych potrzeb będzie wymagało wydajnego przesunięcia środków inwestycyjnych do gałęzi pracujących na potrzeby rynku.

Istniejąca pewna napięta na rynku, wynikająca z niedostatecznego wzrostu dostaw niektórych asortymentów towarów. W latach 1971–1975 winien nastąpić wyraźny postęp w likwidacji tych braków.

Ważne zadanie stoi przed przemysłem motoryzacyjnym. Przemysł ten obok znacznego wzrostu produkcji samochodów ciężarowych i autobusów powinien wydajnie zwiększyć dostawy samochodów osobowych. Dostawy te w latach 1969–1970 wyniosą łącznie ok. 70 tys. sztuk, w tym polskiego „Fiata 125 p” — ok. 22 tys. sztuk, natomiast w następnym 5-leciu wyniosą łącznie około 350 tys. sztuk z tego około 300 tys. sztuk polskiego Fiata. Przemysł motoryzacyjny powinien również zapewnić produkcję części zamiennych oraz rozwinąć obsługę techniczną i remontową samochodów.

Poważnym, nabierającym coraz większego znaczenia, czynnikiem wzrostu stopy życiowej jest rozwój usług. Duża rola przypada tu spółdzielczości, która powinna też rozszerzyć produkcję artykułów rynkowych. Również podstawowym zadaniem rzemiosła powinno być koncentrowanie się na rozszerzaniu i rozwoju usług dla ludności, szczególnie na wsi i w małych miastach.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz wzrost usług komunalnych stanowią ważny czynnik wzrostu stopy życiowej społeczeństwa.

Dyskusja przedjazdowa wykazała, że ustalone w tezach na V Zjazd partii dolna granica rozmiarów budownictwa mieszkaniowego wymaga zaangażowania znacznych środków inwestycyjnych. Nastąpi zwiększenie programu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w porównaniu do przewidywanych wyników obecnej 5-latkii (licząc w izbach) o ok. 28 proc. Ponieważ przewiduje się ponadto zwiększenie przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań, oznacza to wzrost powierzchni w budownictwie mieszkaniowym o 31 proc. Program zakłada zwiększenie ilości budowanych mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców z ok. 5,8 w r. 1967 do ok. 8,0 w roku 1975. Mimo to nie wszystkie jeszcze potrzeby mieszkaniowe będą mogły być zaspokojone do r. 1975.

Budownictwo indywidualne powinno stanowić główną formę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności na wsi i w małych miasteczkach.

Budownictwo spółdzielcze powinno objąć swą siecią wszystkie miasta. Spółdzielczość mieszkaniowa powinna m.in. zapewnić do r. 1975 mieszkania dla wszystkich członków zarejestrowanych do końca 1970 r. oraz dla tych kandydatów, którzy sytuacja mieszkaniowa będzie szczególnie trudna.

W zakresie służby zdrowia należy nadal zapewniać niezbędny priorytet rozwoju placówek przemysłowej służby zdrowia, rozbudować sieć placówek lecznictwa otwartego i znaleźć skuteczne formy powiązania przychodni i ośrodków zdrowia ze szpitalnictwem.

W latach 1969–1970 nastąpić ma ujednolicenie wielkości urlopów wypoczynkowych dla pracowników fizycznych i umysłowych. Projektowanym zwiększeniem wymiaru urlopów objętych będzie ok. 3,2 mln robotników, którzy nie posiadają jeszcze 10-letniego stażu pracy przy czym do stażu pracy określającego wymiar urlopu zaliczać się będzie również okres nauki zawodu. Nowe zasady przyznawania urlopu powinny zrównać uprawnienia urlopowe robotników i pracowników umysłowych. W wersji przedstawionej w tezach zjazdu do-

wych założono, że zrównanie to dotyczy ma tylko pracowników umysłowych rozpocząć pracę po wprowadzeniu w życie nowych zasad urlopów, a wszyscy inni pracownicy umysłowi zachowają do tychczasowe uprawnienie do 1-miesięcznego urlopu bez względu na staż pracy. W świetle dyskusji przedjazdowej sprawę tę należy poddać rewizji.

Zasada podziału pracowników na fizycznych i umysłowych, w zakresie uprawnień urlopowych, świadczeń socjalnych i w ogóle prawa pracy stała się politycznym i społecznym anachronizmem. Ustawowe uprawnienia i obowiązki pracowników należy ujednolicić bez względu na charakter pracy.

Zrównanie pracowników umysłowych i fizycznych w zakresie podstawowych praw pracowniczych i wynikających z nich świadczeń socjalnych w zasadzie może nastąpić tylko na bazie globalnej sumy wy-płat, jakie z tego tytułu otrzymują obecnie obydwie grupy pracowników. W odniesieniu do urlopów pracowniczych proces niwelacji różnic musiałby trwać 10 lat, a jeśli chodzi o zasiłki chorobowe i inne dotychczasowe uprawnienia pracowników umysłowych, to proces taki musiałby się rozciągać na lat kilkadziesiąt. Konieczna jest nie do przyjęcia również ze względów praktycznych.

Ujednolicenie praw pracowniczych stawiamy jako generalną zasadę. Nie oznacza to jednak, że np. prawa nauczycieli, czy pracowników nauki muszą być pod każdym względem takie same, jak np. prawa pracowników administracji państwowej, czy pracowników przemysłowych. W uzasadnionych przypadkach mogą i powinny mieć miejsce pewne różnicowania poszczególnych grup zawodowych. Zasada ujednolicenia praw pracowniczych powinna jednak zakładać, że w poszczególnych działach gospodarki narodowej, w poszczególnych gałęziach przemysłu, uprawnienia wszystkich zatrudnionych tam pracowników powinny być jednakowe. Różnicowania wynikać tam mogą przede wszystkim ze stażu pracy. Wydaje się rzeczą słuszną, aby np. nowe normy wypłat zasiłków chorobowych powiązać ze stażem pracy, podobnie jak normy urlopów pracowniczych.

Zmiany rozpoczniemy od unifikacji norm urlopów pracowniczych i zgodnie z zapowiedzią zawartą w tezach zjazdu nowych normy urlopowe powinny być wprowadzone w życie w ciągu 2 lat, poczynając od 1969 r. Unifikacja pozostałych praw pracowniczych znosząca podział na pracowników fizycznych i umysłowych stanowić będzie kolejne zadanie, które powinniśmy rozwiązywać sukcesywnie po roku 1970.

Ka'ęzy zmierzać do skrócenia czasu pracy

W następnym 5-leciu należy przystąpić również do skrócenia czasu pracy.

W okresie najbliższych dwu lat dokonane zostanie skrócenie czasu pracy dla zatrudnionych w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia i równocześnie 4-brygadowy system pracy znajdzie zastosowanie we wszystkich dziedzinach produkcji o ruchu ciągłym.

W okresie następnego planu 5-letniego, tj. w latach 1971 — 1975 stoi przed nami zadanie powszechnego skracania ustawowego tygodnia pracy w gospodarce narodowej. Uwarunkowane jest to jednak znacznym usprawnieniem organizacji pracy wewnątrz przedsiębiorstw, podniesieniem wydajności i likwidacją nieuzasadnionej pracy w godzinach nadliczbowych. Skracanie czasu pracy zamierza się stopniowo.

Następnie Wł. Gomułka omówił sytuację społeczno-polityczną w kraju. Wszecstronny, socjalistyczny rozwój naszego kraju odbywa się w walce klasowej, która w okresie od IV Zjazdu uległa zastrzeżeniu — mówił Wł. Gomułka, —

Sily prawicy społecznej i współdziałające z nimi ugrupowania rewizjonistyczne próbowały w naszym społeczeństwie siać zamęt ideologiczny i dezorientację polityczną.

Najostrzejszym wyrazem konfliktu politycznego z siłami antysocjalistycznymi były wydarzenia marcowe. Fali demonstracji niektórych środowisk studenckich postawiła tamę klasa robotnicza, która w całym kraju zdecydowanie poparła politykę partii. Z głosem robotników współbrzmiał protest wsi polskiej, uchwały wie lu organizacji społecznych, związków zawodowych, stowarzyszenia dziennikarzy, inżynierów i techników oraz innych.

Wydarzenia marcowe ponownie uwydatniły w sposób dobitny, że klasa robotnicza spełnia przodującą rolę w narodzie, że jest ona decydującą siłą polityczną w kraju, główną oporą władzy ludowej.

Przeciwnicy ustroju socjalistycznego dobrze zdają sobie sprawę z tego, iż socjalizm za korzenił się w świadomości mas pracujących tak głęboko, że otwarte wystąpienie przeciw jego podstawom społeczno-ekonomicznym jest pozbawione szans. Dlatego też skrupulatnie ukrywają rzeczywistość sens i cele polityczne działań pod osłoną hasła „naprawy socjalizmu” czy „demokratyzm socjalizmu”. Głównym sprzymierzeńcem tych sił antysocjalistycznych i reakcyjnych stał się rewizjonizm.

Zwalczanie rewizjonizmu jednym z naczelnych zadań partii

Rewizjonizm ma zaplecze w postaci nawarstwienia dawnego, burżuazyjnego sposobu myślenia i stosunku do interesu społecznego w różnych kręgach społeczeństwa, zwłaszcza wywodzących się z licznego niedoświadczenia w naszym kraju drobno-mieszczaństwa. Dziedzictwo przeszłości historycznej, burżuazyjno-obszarniczej Polski międzywojennej, a nawet okresu rozbiorowego, nie zostało do końca przezwyciężone i wiera jeszcze określony wpływ na postawę części społeczeństwa, a zwłaszcza na pewne kręgi inteligencji. W niektórych środowiskach znajduje to wyraz w relikach nacjonalistycznych, w czołobitości wobec zachodu i mieszczańskiego stylu życia, w egoizmie i sobokostwie, w dążeniu do łatwego urządzania się kosztem społeczeństwa, w anarchicznym stosunku do władzy, w braku dyscypliny społecznej i państwowej.

To zaplecze rewizjonizmu od radza się i reprodukuje pod naciskiem systemu kapitalistycznego, który wszelkimi środkami udziela poparcia wewnętrznym siłom antysocjalistycznym. Dlatego zwalczanie rewizjonizmu i innych sił antysocjalistycznych pozostaje jednym z naczelnych zadań partii.

Nasze państwo urzeczywistnia zasady demokracji socjalistycznej. Socjalizm, zapewniając masom pracującym bezpośredni udział w zarządzaniu i kontroli gospodarką, stworzył nową formę demokracji. Ta nowa forma demokracji — to demokracja wytwórców, przede wszystkim demokracja robotnicza, realizowana przez samorząd robotniczy w przedsiębiorstwach, posiadający szerokie uprawnienia do współzarządzania zakładami i kontroli administracji. Na wsi taką formę demokracji stanowi samorząd chłopski — kółka rolnicze i szeroko rozbudowana spółdzielczość wiejska.

Wyrazem tego uczestnictwa, jest między innymi kontrola mas pracujących nad działalnością organów władzy oraz krytyka społeczna. Każda praca, tym bardziej na kierowniczych stanowiskach, ma walor społeczny, dlatego też sposób jej wykonywania nie jest i nie może być obojętny dla społeczeństwa i nie może nie podlegać kontroli społecznej.

Krytyka powinna umacniać socjalizm i sprzyjać rozwojowi naszego kraju. Dlatego zwalczając tłumienie krytyki należy dbać o jej rzetelność,

Ciąg dalszy na str. 5

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Ciąg dalszy ze str. 4

skuteczność i odpowiedzialność. Szczególną wagę przywiązuje do krytyki prasowej. System polityczny naszego państwa opiera się na sojuszu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Nasza partia sprawuje przy współudziale ZSL i SD kierownictwo polityczne w państwie i we Froncie Jedności Narodu. PZPR występuje nie tylko w roli przedstawiciela klasy robotniczej, lecz także jako partia sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz jako reprezentantka szerokiego rzeszy pracujących w mieście i na wsi i jako rzecznik interesów ogólnonarodowych.

System naszego ludowładztwa

Poważną rolę w rozwoju demokracji socjalistycznej w Polsce spełniają rady narodowe, poprzez które ludzie pracy uczestniczą w rozwiązywaniu węzłowych problemów gospodarczych, komunalnych, administracyjnych i kulturalno-oświatowych swojego terenu. Zwiększenie uprawnień rad na rodowych po IV Zjeździe podniosło ich odpowiedzialność i umocniło jako organy władzy ludowej i jako czynnik koordynacji terenowej.

Jednym z głównych ogniw naszego systemu ludowładztwa stały się związki zawodowe, zwłaszcza w ostatnich 12 latach. W oparciu o jedynie słusze w warunkach socjalizmu założenia programowe — jednolitość i współzależność spraw produkcji i bytu, w oparciu o lepszą znajomość potrzeb ludzi pracy i możliwości gospodarki — formułowały one wobec administracji gospodarczej i organów państwowych wnioski i postulaty dotyczące polepszenia warunków życia i pracy załóg, i ich rodzin. Związki zawodowe posiadają uprawnień służące umacnianiu w praktyce socjalistycznej zasady wynagradzania według ilości i jakości pracy, mają zapewnić wpływ na sprawiedliwy podział środków między różne grupy społeczne. Związki zawodowe nie mogą tolerować przypadków nieuzasadnionego materialnego uprzywilejowania osób i grup pracowników, bez uwzględnienia rzeczywistego wkładu pracy i osiągniętych wyników.

W naszym instytucjonalnym systemie demokracji socjalistycznej ważną rolę odgrywa samorząd robotniczy. Nagromadzone doświadczenia dowodzą niezbicie, że obrany kierunek rozwijania demokracji robotniczej, jak i system organizacyjny samorządu okazały się słuszne i zdają w praktyce egzamin życia. Partia będzie stała w gotowości do samostanowienia, umacniać jego pozycję społeczną.

Spółeczeństwo nasze jest młode. Więcej niż połowa ludności kraju nie przekroczyła jeszcze 29 roku życia. Liczyby te określają rangę spraw młodzieży w życiu naszego kraju. Młode pokolenie Polski Ludowej otaczamy szczególną troską i opieką, zostali mu stworzone lepsze niż kiedykolwiek w przeszłości warunki kształcenia się i pracy. W okresie od IV Zjazdu partii zorganizowany ruch młodzieżowy stał się ruchem masowym. Jednoczy on dziś ok. 4 mln. członków.

Państwo stale zwiększa świadczenia na rzecz zwiększenia pomocy materialnej uczącej się młodzieży. W roku szkolnym 1967/68 stypendia otrzymało prawie 268 tys. uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, w tym około 24 tys. uczniów liceów ogólnokształcących. Ponad 30 procent ogółu uczniów szkół zawodowych korzysta ze stypendiów. Z pomocy stypendialnej korzysta również ponad 76 tys. studentów, czyli blisko 42 procent ogółu studiujących studentów. Wydatki na różnego rodzaju stypendia pieniężne osiągnęły w tym roku sumę 421 mln zł. Łącznie z wydatkami na domy studenckie, stółki i inne formy pomocy rzeczowej wydatkowano w 1967 r. kwotę 951,2 mln zł.

Szkola musi mieć większe oparcie w szerokiej opinii spo-

łecznej, w ogólnym klimacie życia społecznego, a przede wszystkim w partii. Istnieje pilna potrzeba dalszego zacieśniania więzi szkoły z życiem całego społeczeństwa.

Doniosłą rolę w procesie przygotowywania kadr specjalistów dla rozwijającej się go spodarki i kultury narodowej odgrywają wyższe uczelnie. Partia w swej polityce zmierza do dalszego rozwijania szkolnictwa wyższego. Szczególnym zadaniem szkolnictwa wyższego, które powinno być traktowane na równi z zapewnieniem absolwentom solidnej wiedzy fachowej — jest należyte przygotowanie ich do życia społecznego — jako świadomych, ideowych obywateli Polski Ludowej. Zadanie to musi być w centrum uwagi organizacji partyjnych, kadry na uczącej i organizacji młodzieżowych wyższych uczelni.

Jedną z ważnych metod kształtowania właściwych postaw studentów i ich więzi z twórczym wysiłkiem klasy robotniczej powinno stać się wychoowanie poprzez pracę fizyczną. Powinno to znaleźć swój wyraz przede wszystkim w powszechnym dla wszystkich studentów studiów stacjonarnych, obowiązku odpłatnej pracy fizycznej podczas wakacji w czasie pierwszych trzech lat studiów.

Doniosłym czynnikiem postępu cywilizacyjnego naszego państwa jest również dzwignia socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa — rozwój kultury socjalistycznej. Tworząc coraz bogatą bazę materialną dla upowszechnienia kultury — partia i państwo powinny troszczyć się o zapewnienie wysokiego poziomu artystycznego i ideowego upowszechnienia dóbr kulturalnych. Respektując w pełni swobodę twórczą w doborze środków wyrazu artystycznego, w poszukiwaniach warsztatowych, w kształtowaniu nowych form we wszystkich dziedzinach sztuki, szczególnego poparcia udzielamy tym poszukiwaniom twórczym, które najlepiej służą ideom socjalistycznym i potrzebom najszerszych kręgów społecznych. Chcemy aby kultura i sztuka polska lepiej i pełniej odzwierciedlały prawdę i bogactwo życia duchowego naszego budującego socjalizmu narodu. Dlatego też będziemy przeciwstawiać się wszelkim usiłowaniom wykorzystania twórczości artystycznej jako ośrodku do antysocjalistycznej działalności.

Realizacja tej linii partii w polityce kulturalnej wymaga przede wszystkim umacniania poczucia odpowiedzialności społecznej samych twórców oraz podnoszenia na wyższy poziom pracy organizacji partyjnych w środowisku artystycznym, w instytucjach i organizacjach kulturalnych.

Wzmocniona walka z siłami reakcji i wojny

W okresie dzielącym nas od IV Zjazdu, sytuacja międzynarodowa kształtowała się pod wpływem wzmagającej się walki między siłami socjalizmu, postępu i pokoju a siłami imperializmu, reakcji i wojny.

Minione lata dowiodły, że w wyniku zmian w światowym układzie sił, imperializm bezpowrotnie utracił możliwość samowolnego decydowania o losach narodów, o sprawie pokoju i wojny. Pokój światowy i pokój w Europie mógł być utrzymany przede wszystkim dzięki zbudowaniu przez Związek Radziecki potężnej siły rakietowo-nuklearnej, dzięki stałemu wzrostowi potęgi obronnej obozu socjalistycznego i jego potencjału ekonomicznego, dzięki jego konsekwentnie pokojowej polityce międzynarodowej.

Miliony ludzi na całym świecie coraz lepiej pojmują tę podstawową prawdę, że socjalizm stał się synonimem pokoju, że niezlomną potęgą militarną państw socjalistycznych służy interesom i sprawie pokoju, trzyma w szachu imperializm i paraliżuje jego poczynania wojenne grożące rozpętniem nowej wojny światowej. Pod osłoną tej siły mi-

nione lata przyniosły dalszy rozwój gospodarczy krajów socjalistycznych.

W latach 1964—1967 przyrost dochodu narodowego państw — członków RWPG wynosił średnio 6,5 proc., a wzrost produkcji przemysłowej 8,3 proc. W tym samym okresie dochód narodowy krajów Europy zachodniej wzrastał średnio rocznie o 3,9 proc. (w krajach Wspólnego Rynku o 4,1 proc.) a produkcja przemysłowa rosła średnio o 4 proc. rocznie.

Dochód narodowy krajów socjalistycznych i ich produkcja przemysłowa wzrastały więc szybciej niż w krajach Europy zachodniej. W ciągu ostatnich lat socjalizm potwierdził z nową siłą, że jako system społeczno-ekonomiczny zapewnia nieosiągalne dla kapitalizmu tempo rozwoju sił wytwórczych.

Narastająca fala wstrząsów społecznych pogłębia kryzys tradycyjnych form burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Coraz powszechniejszą praktyką rządów tych krajów staje się gwałt i przemoc, dyskryminacja polityczna i rasowa.

W parze z zaostrzaniem się konfliktów wewnętrznych w łonie poszczególnych państw imperialistycznych narastają sprzeczności między państwami uprzemysłowanymi, wzbogacającymi na kolonialnym wyzysku a krajami słabo rozwiniętymi.

Zaostrza się również rywalizacja pomiędzy krajami wysoko rozwiniętymi. Obiektem wzmożonej penetracji kapitału amerykańskiego jest w ostatnich latach również Europa zachodnia. Wysokość bezpośrednich inwestycji amerykańskich w całej Europie zachodniej przekracza 18 mld dolarów, tj. przeszło 10 razy więcej niż wynosiły w 1951 r.

Agresywność nieodłączną cechą imperializmu

W latach, które upłynęły od IV Zjazdu partii na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej dominujący wpływ wywierała agresywna wojna, jaką prowadzi Stany Zjednoczone w Wietnamie. Główne wnioski płynące z tej wojny wskazują na to, że jak w przeszłości tak i obecnie agresywna wojna stanowi nieodłączną cechę imperializmu wywodzącą się z istoty systemu kapitalistycznego. Doceniając niebezpieczeństwo, jakie mu zagraża w przypadku zepchnięcia świata w otchłań wojny nuklearnej, imperializm usiłuje osiągać swoje cele na drodze tzw. wojen lokalnych i bez użycia broni atomowej. Imperialistyczne wojny lokalne zawsze jednak noszą w sobie niebezpieczeństwo, że staną się detonatorem światowego konfliktu zbrojnego.

Nie ulega wątpliwości, że rozłamowa polityka przywódców chińskich zachęcała imperializm amerykański do podjęcia agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu i do rozpętnania wojny z całym narodem wietnamskim. Życie dowiodło jednak, że wsty skie nadzieje i rachuby, jakie przyświecały imperializmowi amerykańskiemu okazały się złudne i fałszywe. Wojna w Wietnamie przy zachowaniu swego lokalnego charakteru, stała się faktycznie wielką światową bitwą między socjalizmem a imperializmem, między siłami wolności i pokoju, a siłami kolonializmu i wojny.

Dziś po pięciu latach wielkiego wysiłku militarnego USA, stało się jasne, że tej tak powszechnej walki narodowej wyzwoleniczej złać nie można. I dlatego imperializm amerykański zmuszeni byli przyjąć żądanie narodu wietnamskiego i całej pokojowej opinii światowej bezwarunkowego zaprzestania bombardowań terytorium Wietnamu Północnego i wyrazić zgodę na rokowanie z przedstawicielami DRW i FWN Wietnamu Południowego.

Również w innym, ważnym punkcie strategicznym, na Bliskim Wschodzie, imperializm, mimo militarnego sukcesu, nie udało się osiągnąć głównych celów izraelskiej a-

gresji z czerwca ub. roku, to jest doprowadzić do obalenia postępowych rządów i sparaliżowania antyimperialistycznych dążeń narodów arabskich.

Polska od samego początku konfliktu bliskowschodniego zajęła jasne i zdecydowane stanowisko: potępiła agresora izraelskiego i jego imperialistycznych mocodawców, poparła sprawiedliwą walkę narodów arabskich. To nasze stanowisko stało się przyczyną brudnej nagonki antypolskiej ze strony międzynarodowych kół imperialistycznych i światowej reakcji, a zwłaszcza ósrodków syjonistycznych. Likwidacja skutków agresji izraelskiej, a zwłaszcza wycofanie wojsk agresora z zagrabionych terenów arabskich jest niezbędnym warunkiem zapewnienia pokoju w tym rejonie świata.

Czynnikami wywierającym niezmienne wielki wpływ na utrzymanie sytuacji międzynarodowej w stanie napięcia stała się polityka NRF. Cała jej dotychczasowa historia wypełniona jest działaniami wymierzonymi przeciw pokojowi. Wszystkie kolejne rządy NRF w swej polityce wschodniej kierowały się programem, który zakłada zmianę granic państwowych w Europie, likwidację NRD, odbudowę wielkich militarystycznych Niemiec w granicach z 1937 r. — słowem przekreślenie wyników II wojny światowej.

W tym właśnie programie mieści się odpowiedź, dlaczego rządy NRF odrzucały i torpedowały wszystkie propozycje krajów socjalistycznych mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim narodom Europy.

Oparta na tych podstawach nowa polityka wschodnia NRF pozostała faktycznie w tym samym ślepiem zaułku, z którego nowy rząd NRF chciał ją wyprowadzić.

Polska Ludowa i sprzymierzone z nią kraje socjalistyczne nie mogą nie wyciągać dla siebie wniosków z odwetowego kursu polityki NRF. Musimy bronić i zabezpieczać na dziś i na jutro żywotne interesy naszych narodów. Polska i inne kraje socjalistyczne nie żądają od NRF niczego więcej, jak tylko uznania status quo, które ukształtowało się w Europie w wyniku zwycięstwa nad hitleryzmem okupacyjnym tak wielką ofiarą krwi naszych narodów, uznania istniejących granic, w tym również granicy na Odrze i Nysie oraz granicy między NRF a NRD, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich, rezygnacji z roszczeń do reprezentacji całego narodu niemieckiego, uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku, wyrzeczenia się bezprawnych pretensji do Berlina zachodniego oraz dążeń do zawładnięcia w jakiegokolwiek formie bronią jądrową.

W Bonn dominuje wciąż mniemanie, że odrzucanie tej naszej platformy warunkującej normalizację stosunków między wszystkimi krajami europejskimi, wcześniej czy później, przyniesie NRF określone korzyści. Są to fałszywe rachuby. Kierownicy NRF muszą odrzucić fałszywą myśl, że koegzystencja otwiera im drogę do pokojowej rewizji wyników drugiej wojny światowej, do obalenia status quo w Europie. Wydarzenia w Czechosłowacji raz jeszcze dowiodły, jak daleko odeszli oni od tej podstawowej zasady pokojowego współistnienia.

Ich nowa polityka wschodnia zajmuje czołowe miejsce w dywersyjnej polityce światowego imperializmu, obliczonej na podrywanie, rozsadzanie i dezintegrowanie wspólnot państw socjalistycznych objętych Układem Warszawskim.

Ich kierunek działania — dywersja polityczna

Otwarty atak na podstawy społeczno-ekonomiczne socjalizmu drogą klasycznej kontrrewolucji w formie zbrojnego wystąpienia, wsparty przez interwencję z zewnątrz — nie mógłby obecnie odnieść w naszych europejskich warunkach sukcesu. W tej sytuacji strate-

dzy imperialistyczni położyli główny akcent na dywersję ideologiczną, w rezultacie której ustrój socjalistyczny uległby deformacji w kierunku burżuazyjnym, a kraj znalazłby się w zależności ekonomicznej i politycznej od państw kapitalistycznych.

Pierwszym sprzymierzeńcem tej strategii imperializmu i reakcji stał się rewizjonizm. W kryzysie politycznym w Czechosłowacji rewizjonizm godząc w podstawowe założenia teoretyczne i zasady praktyczne działania partii, odegrał główną rolę w otwarcu pola dla ofensywy sił jawnie prawicowych i kontrrewolucyjnych. Siły te działając faktycznie w jednolitym froncie z siłami rewizjonizmu coraz bardziej zdecydowanie spychały CSRS na drogę odwrotu od marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu, na drogę wyłuskiwania tego państwa ze wspólnoty socjalistycznej państw Układu Warszawskiego, co prowadziło do zmiany układu sił w Europie na korzyść imperializmu. Proces ten, gdyby nie został powstrzymany w porę mógłby stać się nieodwracalny.

Bratnie partie i rządy państw socjalistycznych nie mogły pozostać bierne wobec tego zagrożenia. Pokrzyżowanie planów imperializmu przez wkroczenie wojsk 5 państw socjalistycznych do Czechosłowacji było w tych warunkach koniecznością podyktowaną zarówno naszym międzynarodowym obowiązkiem, jak i naszą narodową racją stanu, interesami bezpieczeństwa i pokoju.

W istocie rzeczy kroki podjęte w dniu 21 sierpnia br. przez 5 państw socjalistycznych stanowiły profilaktyczne posunięcie w obronie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, leżały zatem w interesach wszystkich narodów. Nic bardziej nie zachęcałoby sił wojny i antykomunizmu do podjęcia prób nowego ukształtowania granic i porządku w Europie, jak rozsądzenie Układu Warszawskiego. Jugosławia, która uprawia politykę tzw. niezaangażowania, może ją prowadzić tylko w cieniu jednolitości państw Układu Warszawskiego.

Układ Warszawski — obronny pakt równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych zawarty został w od powiedzi na utworzenie agresywnego Paktu Atlantycznego i włączenie do niego Niemiec zachodnich. Jak długo istnieje NATO, jak długo siły imperializmu nie zrezygnują z prób zmiany status quo w Europie, Układ Warszawski jest i pozostanie nieodzowną koniecznością. Polska nadal będzie wносить wkład w dzieło umacniania tego układu. Naszym świętym obowiązkiem jest pomnażanie potencjału obronnego naszego kraju.

Podstawowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa, niena ruszalności naszych granic i pokojowego rozwoju kraju ma ścisły sojusznik i braterska i wszechstronna współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a w pierwszym rzędzie z naszym wielkim wschodnim sąsiadem — ze Związkiem Radzieckim. Przyjaźń polsko-radziecka opiera się na wspólnocie najbardziej żywotnych interesów obu krajów, na współpracy między naszymi partiami. Sojusz polsko-radziecki — od pierwszych dni PRL kamień węgielny naszej polityki zagranicznej — potwierdził w całej rozciągłości swoją historyczną do niłość.

Obok układu z ZSRR wznawiliśmy również układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z CSRS, Węgrami i Bułgarią oraz zawarliśmy pierwszy układ sojuszniczy z bratnią NRD. Układy te wzmacniają istniejący stan bezpieczeństwa i stwarzają dogodne ramy dla pogłębienia naszej przyjaźni i współpracy we wszystkich dziedzinach.

Zasadniczym i głównym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest działanie na rzecz bezpieczeństwa naszego kraju i tworzenia najlepszych

warunków jego socjalistycznego rozwoju. Wypowiadamy się za umocnieniem bezpieczeństwa europejskiego poprzez realistyczne posunięcia, których omówieniem powinna być konferencja wszystkich państw europejskich z udziałem NRD i NRF. Idea takiej konferencji znalazła szerokie poparcie opinii publicznej szeregu państw zachodniej Europy.

Następnie Wł. Gomułka poruszył problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Międzynarodowy ruch robotniczy

W okresie jaki upłynął od IV Zjazdu większość partii komunistycznych i robotniczych, przede wszystkim większość partii krajów socjalistycznych, na których spoczywa szczególna odpowiedzialność, podejmowała wysiłki zmierzające do umocnienia jednolitości i międzynarodowej solidarności państw obozu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partia nasza brała we wszystkich tych poczynaniach aktywny udział, wnosząc niemały wkład w realizację inicjatyw służących sprawie internacionalizmu.

Wszystkie działania, jakie podejmuje nasza partia wspólnie z bratnimi partiami w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego mają jeden nadrzędny cel — dążenie do zespolenia krajów socjalistycznych, do umocnienia międzynarodowej solidarności partii komunistycznych i robotniczych.

Ujawniające się jeszcze przed IV Zjazdem rozbieżności wywołane przez politykę KP Chin, przerodziły się w ostatnich latach w jawny rozłam. Polityka przywódców KP Chin, nacechowana nacjonalizmem i wielkomocarstwowym szowinizmem wyrażała niepowetowane szkody obozu socjalistycznemu, całemu ruchowi komunistycznemu i sprawie socjalizmu na świecie. Rozbijacki kurs grupy Mao Tse-tunga spowodował, że KPCh została niemal całkowicie izolowana w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Prawidłowe kojarzenie interesów narodowych każdego kraju socjalistycznego z interesami całej wspólnoty socjalistycznej ma decydujące znaczenie dla umocnienia międzynarodowej jednolitości całego ruchu komunistycznego. Żadne różnice poglądów w sprawach taktyki, walki i metod budownictwa socjalistycznego nie mogą usprawiedliwiać postępowania partii, które uchylają się od tej międzynarodowej odpowiedzialności i schodzą na tory nacjonalizmu.

Występujące w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym tendencje nacjonalistyczne, rewizjonistyczne i lewackie osłabiają jego jednolitość, a tym samym siłę i skuteczność działania partii komunistycznych i robotniczych. Wszystkie te dezintegrujące tendencje są umiety nie podsypane i wykorzystywane przez imperializm i jego agencje. Ożywienie oportunizmu wszelkich odcieni, zarówno prawicowego, jak i „lewicowego” wywiera określony nacisk na ruch komunistyczny i robotniczy.

Siła całego ruchu komunistycznego i siła każdej z wspólnot tworzących go partii jest nierozdzielna od rozwoju i jednolitości państw socjalistycznych. Międzynarodowa pozycja obozu socjalistycznego wywiera bezpośredni wpływ na siłę i oddziaływanie każdej z partii komunistycznych.

Oceniając realistycznie trudną i złożoną sytuację, w jakiej znajduje się dziś międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, należy liczyć się z tym, że przewidywanie występujących w nim obecnie roz-

Dokończenie na str. 6

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Dokończenie ze str. 5

bieżności będzie procesem długotrwałym i niełatwym. Dla opracowania wspólnej strategii walki z imperializmem i praktycznych form współdziałania sił socjalizmu nieporównanie ważniejsze jest to, co łączy wszystkie partie, od tego co je dziś dzieli.

Nasza partia wypowiada się za otwartą, szczerą dyskusją w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, za tym, by nie pomijać milczeniem także tych spraw, które dzielą i różnią. Uważaliśmy i uważamy, że jest to jedyna metoda stopniowego przezwycięzania występujących różnic i rozbieżności. Taką dyskusję, w wyniku wydarzeń ostatnich miesięcy, w gruncie rzeczy już się rozwinęła. Chodzi obecnie o to, by prowadzić ją z pożytkiem dla jednoci działania, by wysuwać w niej na plan pierwszy te sprawy, które mimo istniejących różnic ideologicznych i politycznych łączą bratnie partie komunistyczne i robotnicze.

Węzłowe problemy wewnątrzpartyjne

W końcowej części swego wystąpienia W. Gomułka omówił węzłowe problemy życia partii.

Ideową przewodniczką klasy robotniczej i całego narodu, siłą kierowniczą państwa, siłą motoryczną budowy socjalizmu — jest nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Polityka naszej partii, dzięki której Polska odrzuciła się do niepodległego bytu jako państwo socjalistyczne i w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza osiągnęła ogromne postępy we wszystkich dziedzinach życia, zapewniła sobie pokój i bezpieczeństwo — zda

ła historyczny egzamin. Polityka PZPR, wyznaczając dalsze drogi rozwoju Polski i miejsce naszego kraju w walce o pokój i wolność narodów, odpowiada najwyższemu interesom całego narodu.

Kierownicza rola partii polega na umiejętnym kojarzeniu sterowania polityką organów władzy i administracji z działalnością wychowawczą, z przekonywaniem i zdobywaniem poparcia wśród najszerzych mas.

Generalnym drogowskazem całej działalności partii są zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Doświadczenia przeszłości i teraźniejszości dowodzą, że od stępowanie od tych podstawowych założeń przynosi klisze robotniczej tylko porażki i nie powodzenia, spycha ruch robotniczy na tory socjaldemokratyzmu oraz podporządkowania polityce i interesom burżuazji. Teoria marksizmu-leninizmu musi stale się rozwijać i wzbogacać. Dogmatyzm i zastój myślowy godzi w samą istotę rewolucyjnej teorii, gdyż osłabia jej więź z życiem, przeszkadza w poszukiwaniu trafnej odpowiedzi na wciąż nowe problemy, jakie stawia przed ruchem rewolucyjnym rozwój społeczny — walka klasy robotniczej, praktyka budowy socjalizmu, światowa rywalizacja dwóch systemów. Przecistawiając się rewizjonizmowi partii naszej, tak jak dotąd, kierować się będzie marksizmem-leninizmem i proletariackim internacjonalizmem. Warunkiem pomysłowej realizacji historycznych zadań zbudowania socjalizmu w Polsce jest wychowanie całej partii — a w pierwszym rzędzie jej kadr i liczy

nych zastępów aktywu — w duchu tych niewzruszonych zasad ruchu komunistycznego.

Partia nasza jest dziś partią przeszło 2-milionową, zorganizowaną w ponad 70 tys. organizacji podstawowych. W naszych szeregach znajduje się co szósty obywatel zatrudniony w gospodarce uspołecznionej. Do naszej partii należy co ósmy robotnik, co trzeci inżynier i technik, prawie co drugi nauczyciel, co szósty lekarz. Szeregi partii szybko rosną. Od poprzedniego Zjazdu do partii wstąpiło ok. 717 tys. nowych kandydatów. Przyjęliśmy w tym czasie ok. 350 tys. robotników, przeszło 104 tys. chłopów i wielu kwalifikowanych pracowników. W ostatnich latach szeroką ławą wstępują w nasze szeregi ludzie młodzi. Przeszło 42 proc. nowo przyjętych od IV Zjazdu członków to towarzysze w wieku do 25 lat. Tak więc partia nasza staje się coraz bardziej masowa, jej skład ulega stalej odnowie. Do partii wchodzi przedstawiciele pokolenia wychowanego i ukształtowanego już w Polsce Ludowej. Członkowie i kandydaci którzy wstąpili w nasze szeregi po III Zjeździe (1959 r.) stanowią ponad 1,2 mln. z czego przeszło połowa ma staż krótszy niż 4 lata.

Tak szybka odnowa składu partii stawia przed nami określone zadania organizacyjne i wychowawcze wielkiej wagi, wymaga stałej i wytrwałej pracy nad właściwym doborem kandydatów. W masowości naszej partii i szybkim procesie odmładzania jej szeregów tkwią potencjalne zasoby wielkiej siły politycznej. Głównym warunkiem pełnego uruchomienia tego ogromnego potencjału jest postawienie na właściwym poziomie pracy ideologicznej, w samej partii. Jednym z głównych bowiem źródeł obecnej słabości wielu organizacji partyjnych oraz wielu trudności, na jakie natykamy w budownictwie socjalizmu są niedostatki naszej pracy ideologicznej. Analiza działalności partyjnej w okresie między zjazdami wykazuje, że praca ideologiczna była jednym z najsłabszych jej ogniw. Ostrem sygnałem niedostatków naszej pracy ideowej wychowawczej stały się wydarzenia marcowe.

Zasadniczy wzrost znaczenia pracy ideologicznej w dobie obecnej wynika przede wszystkim z przesunięcia się punktu ciężkości w walce między systemem socjalistycznym a imperializmem — na płaszczyznę ideologiczną. Front ideologiczny urasta w obecnych warunkach do głównego frontu walki dwóch systemów w skali światowej. Walka ta toczy się o postawę i świadomość ludzi. Linia podziału w tej walce nie

przebiega wzdłuż geograficznych granic obu systemów, lecz wewnątrz społeczeństw socjalistycznych i wewnątrz społeczeństw świata kapitalistycznego.

W obecnych warunkach praca ideologiczna w szeregach partii nabiera szczególnego znaczenia również w świetle omówionych wyżej zmian w składzie naszej partii, a także w składzie naszego narodu. Młode pokolenie z natury rzeczy jest emocjonalnie ściślej z tym ustrojem związane. Ale dla tej generacji obecny poziom gospodarki i cywilizacji naszego kraju, obecne socjalistyczne stosunki społeczno-ekonomiczne są punktem wyjścia dla realizacji jej własnych dążeń. I jest to naturalne. Każde pokolenie ma swoje ambicje i aspiracje, dąży do ulepszenia życia narodu. Każde bowiem pokolenie pragnie wnieść nowe wartości do skarbnicy dobroku narodu i całej ludzkości. Tym większe szanse spełnienia tych aspiracji ma obecne młode pokolenie, solidnie wykształcone i nowoczesnie wychowywane, żyjące w warunkach socjalizmu. Jednakże musi być do tego ideologicznie przygotowane i zahartowane politycznie.

Niezmierzalne doniosłe znaczenie ma wychowywanie naszej partii w duchu niezłomnej wierności zasadom internacjonalizmu proletariackiego. Spłata się on nierozdzielnie z patriotyzmem, jest wyrazem umiłowania ojczyzny, najlepiej pojętej troski o jej pomyślność i rozkwit. Tak rozumiany patriotyzm jest zarazem ideową płaszczyzną walki z wszelkimi przejawami nihilizmu narodowego, kosmopolityzmu, jak też i nacjonalizmu.

Decydującą dla oddziaływania na społeczeństwo dziedziną frontu ideologicznego stanowią środki masowego przekazu: prasa, radio i TV. W okresie sprawozdawczym — zwłaszcza w ostatnim czasie — środki masowego przekazu w sposób zadowalający spełniały swoją rolę w realizacji generalnej linii partii. Stanowią one, zwłaszcza prasa, nie tylko środek do upowszechniania stanowiska partii, ale są zarazem forum dla ujawniania opinii i aktywności mas, dla krytycznej oceny zjawisk społecznych. Osiągnięciu tego celu sprzyjała m. in. „wolne trybuny” wprowadzone w okresie dyskusji przedzjazdowej. Pozytywne doświadczenia tych form publicznej dyskusji należy kontynuować i w okresie pozjazdowym.

Doświadczenia historyczne dowodzą, że partia może wypełniać z powodzeniem swą rolę kierowniczą jeśli stosuje konsekwentnie leninowskie zasady centralizmu demokratycznego. Regulując on całokształt wewnętrznego funkcjonowania or-

ganizmu partii i stwarza ramy jej ideowego życia. Centralizm demokratyczny zakłada, iż w każdym przypadku mniejszość winna podporządkować się woli większości. Stanowi to podstawową przesłankę dyscypliny partyjnej, jedno z głównych źródeł siły partii — stwarza podstawowe gwarancje jednoci szeregów, jednoci ideologicznej, jednoci politycznego działania partii.

Drugą stroną zasady centralizmu demokratycznego jest głęboki demokratyzm w stosunkach wewnątrzpartyjnych. W przełożeniu na język praktyki politycznej polega w pierwszym rzędzie na zapewnieniu w partii warunków dla prowadzenia nieskrępowanej wymiany zdań.

Leninowskie zasady demokracji

W naszym systemie politycznym — w systemie dyktatury proletariatu — nie ma i nie będzie miejsca dla żadnej partii opozycyjnej. Odrzucając, jako sprzeczną z interesami i zasadami socjalizmu możliwość tworzenia opozycyjnych partii — rozwijamy i będziemy rozwijając, w ramach naszego ustroju, rzeczywistą demokrację socjalistyczną. Jedną z głównych jej przesłanek jest konsekwentna realizacja leninowskich zasad demokracji wewnątrzpartyjnej.

Zakłada ona swobodę krytyki. Pryncypialna, dyktowana rzetelną troską o sprawę partii oraz wolną od elementów osobistych rozgrywek krytyka stanowi w naszych warunkach niezwykle ważną i nieodzowną dziedzicę postępu społecznego. Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest troska o zapewnienie właściwej atmosfery dla konstruktywnej krytyki. Trzeba nam stanowczo i bezkompromisowo zwalczać wszelkie formy tłumienia krytyki. Partia podejmuje jednocześnie bezkompromisową walkę polityczną z próbami wykorzystywania swobody wypowiedzi dla dyskredytacji jej generalnej linii, szerzenia demagogii lub szkalowania ludzi.

O całokształcie pracy partii decydują jej kadry — ludzie zajmujący kluczowe pozycje w instancjach partyjnych, w aparacie państwowym i gospodarczym oraz w organizacjach zawodowych i społecznych. Od ich poziomu politycznego i zawodowego, od ideowości i ofiarności zależy w ogromnej mierze prawidłowa realizacja polityki partii, jej więź z masami, jej autorytet. Dlatego też polityka kadrowa partii powinna przy wysuwaniu na kierownicze stanowiska ściśle przestrzegać zasady nierozdzielności kryteriów ideowo

-politycznych i zawodowych. W praktyce zasada ta nie zawsze była i jest przestrzegana. Polityka taka powinna stwarzać warunki dla pełnego wykorzystania uzdolnień i sił twórczych ludzi uczciwych i oddanych Polsce i socjalizmowi, za równo partyjnych jak i bezpartyjnych.

Podstawą życia wewnętrznego naszej partii jest jej statut. Statut uchwalony na IV Zjeździe odpowiada w zasadzie aktualnym potrzebom partii. Nie zachodzi więc konieczność wprowadzenia do niego zmian o charakterze zasadniczym. Dyskusja przedzjazdowa potwierdza celowość wprowadzenia do statutu kilku poprawek wynikających z rozwoju naszej partii.

Władysław Gomułka podkreślił na zakończenie, że o sile partii decyduje jej jednosc, głęboka jednosc ideowa, jednosc organizacyjna, jednosc działania — użył tego całe doświadczenie walki z wrogiem klasowym i dywersją imperialistyczną, która nie ustannie usiłuje przeciwstawić „doły” — „górom”, młodym starszym, jednych działaczy — innym i wpajać opinii publicznej skażony fałszem i niewybrednym oszczerstwem obraz naszej partii — powiedział on. W walce z tą akcją wroga, bronią najsukuteczniejszą jest zwartość szeregów partyjnych, jest bojowy duch komunistów, dla których busole stanowi marksizm - leninizm i proletariacki internacjonalizm.

Partia nasza, która od blisko ćwierćwiecza stoi u steru Polski Ludowej uzbrojona w niezwykłe idee marksizmu - leninizmu, wewnętrznie zespolone wokół swej generalnej linii, spełni swoje historyczne powołanie przewodniczką narodu w walce o zbudowanie socjalizmu, zapewnienie bezpieczeństwa i rozkwitu naszej ojczyźnie.

Niech żyje budujący socjalizm naród polski z klasą robotniczą na czele!

Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje wypróbowana przewodniczką narodu, zawsze wierna zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje jednosc i braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej i jej czołowa siła — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje jednosc i solidarność komunistycznych i robotniczych partii wszystkich krajów!

Niech żyje i zwycięża pokój i socjalizm!

Przemówienie Edwarda Gierka

Dokończenie ze str. 2

nianiem tej jednoci a zwłaszcza w pogłębianiu procesów integracji wspólnoty socjalistycznej, w umacnianiu i rozwijaniu szczególnie naszych wszechstronnych stosunków ze Związkiem Radzieckim poważną rolę ma do spełnienia nasz kraj, nasza partia. Chodzi też o to, aby przekształcić naszą dotychczasową gospodarkę z naukowo-techniczną współpracą w RWPG w nową jakość.

Jesteśmy tu w pełni zgodni z opinią towarzysza Wiesława, że problem integracji gospodarczej krajów socjalistycznych jest obecnie kwestią o znaczeniu fundamentalnym, decydującą zarówno o możliwościach dalszego przyspieszenia tempa ich rozwoju, a także o nowych możliwościach w walce z siłami imperializmu.

Zgadza się wszyscy z tym, że obecny zakres i struktura stosunków naukowo-technicznych i gospodarczych między krajami naszego obozu — mimo niewątpliwych, bardzo poważnych osiągnięć — nie odpowiadają jeszcze istniejącym możliwościom, jak i potrzebom w tej mierze.

Nasza braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim — na przestrzeni minionego ćwierćwiecza — stanowi w pracy wychowawczej, jaką partia prowadzi wśród społeczeństwa, jeden z pierwszoplanowych tematów.

Na tym gruncie kształtują się i wzbogacają wśród ogółu PZPR-owców, w całym społeczeństwie konkretne emocjonalne jak i racjonalne składniki głębokiej wiary i uznania historycznej doniosłości wspólpracy obu państw i braterstwa naszych narodów.

Dzisiaj wśród Polaków ugruntowana jest świadomość, że właśnie stanowisko Związku Radzieckiego legło u podstaw tego aktu dziejowej sprawiedliwości, jakim był nasz powrót na przestarzałe ziemie nad Bałtykiem, Odrą i Nysą Łużycką. Z drugiej strony dostarczyliśmy naszym ra-

dzieckim braciom również jednoznacznych dowodów, że Ludowa Polska, jej rząd, jej mieszkańcy są szczerze zaangażowani w harmonijne współdziałanie na polu gospodarki i kultury, polityki międzynarodowej i spraw wojskowo-obronnych.

Niezwykle doniosłą dziedziną tej szerokiej współpracy są dążenia obu naszych partii mające na celu umocnienie jednoci międzynarodowego ruchu robotniczego. Główną drogą w tej mierze jest — jak uczy doświadczenie — wierność idei marksizmu-leninizmu. W tym przekonaniu uznać należy wielką doniosłość przyszłej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Omawiając następnie problem gospodarcze E. Gierka stwierdził m. in.:

Wprawdzie przyjęliśmy słuszną metodę stopniowego doskonalenia planowania i zarządzania produkcją, jednak — jak to wynika również z opinii aktywu partyjnego — potrzebny jest w tej mierze nie tyle pospiech, ile intensyfikacja pracy. Prace nad przyszłym planem 5-letnim, wchodzącą obecnie w fazę niezwykle doniosłą. Stąd też adaptacja do naszych warunków i potrzeb doświadczeń, jakie w dziedzinie planowania uzyskała w ZSRR, NRD lub na Węgrzech, ma naszym zdaniem doniosłe znaczenie.

Szczególnie ważne znaczenie posiada, moim zdaniem, planowanie alternatywne, pozwalające spośród kilku wariantów planu wybrać ten, który gwarantuje optymalną efektywność inwestycji z punktu widzenia wzrostu wartości produkcji, stopnia jej nowoczesności i opłacalności.

Dzisiaj wciąż jeszcze nie mamy takich możliwości wyboru, a ostateczne plany powstają w rezultacie obcinania i „dociskania kolanem” propozycji zgłoszonych przez poszczególne galezie gospodarstwa. W ten sposób plan centralny gwarantuje wprowadzenie ogólnej równowagi i wzrost gospodarki, jednakże nie daje dostatecznych możliwości koncentracji na najbardziej efektywnych kierunkach produkcji. (PAP)

PŁK EMGENIUSZ WITLICH — IWARCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

„Pan chyba jest oficerem AL?”
Cóż było robić, przyznałem się, ostrzegając, aby zachowała dyskrecję.

Ale nie tylko pani Bucka rozszyfrowała moją przynależność organizacyjną. Było wielu ludzi, którzy mnie rozpoznali. Toteż kiedy przyszła moja żona Julia, która teraz ukrywała się wraz z dziećmi w okolicy Jasieńca, poprosiłem ją, aby omówiła sprawę meliny dla mnie u Siwów Piotrów w Jasieńcu. Żona moja zahartowana konspiratorka, po bohatersku zniosła spotkanie ze mną, ciężko ranionym.

Byłem szczerze rad, że potrafi dzielnie znosić ciosy, opiekować się dziećmi: 14-letnią Krystyną oraz 11-letnim Lucjanem i pracować dla dobra naszej partii. Jednak mój wyjazd ze szpitala nastąpił nieoczekiwanie.

Nocą z 5 na 6 września 1944 r. samoloty radzieckie trzykrotnie zbombardowały Starachowice. Pierwszy atak nastąpił o godzinie 22. Wycie syren i huk bomb mieszały się razem. Lżej chorych usunięto do schronów. Ja oczywiście pozostałem w szpitalu.

Jedną z bomb upadła 3 metry od ściany szpitala, ale nie eksplodowała. Naloty powtórzone o godzinie 24 i o 2 po północy. Rozpoczęły się one zrzucając rakiety świetlne na spadochronach. Rano szpital zapelniony został rannymi, głównie cywilami.

Wykorzystałem zamieszanie. Poprosiłem towarzyszy ze Starachowic o pomoc. Wkrótce przybyli: „Suchy”, „Dąbek” — Łukasiewicz i „Wilki” — Szalapski. Ułożyli mnie na noszach i zanieśli do pewnego mieszkania na Majówce.

Złożono mnie na podłodze. Na kwaterze byli Niemcy. Udałem rannego od bomby nocą. Tlumaczyłem, że koledzy poszli

po furankę, bo mieszkam na przedmieściu, a w szpitalu niesamowicie ścisk. Wehrmachtowcy współczuli mi i przeklinali jednocześnie zniechęconego „lwana”, jak popularnie nazywali Niemcy wojska Armii Czerwonej.

Kiedy towarzysze przyprowadzili wynajętą furankę, Niemcy pomogli włożyć mnie na wóz. Pomyślałem sobie wówczas: Ile na świecie ironii? Gdybyście tak „Fryce” (tak czerwonoarmieci nazywali Niemców) wiedzieli kogo dzwigacie?

Jeszcze tego samego dnia, to znaczy 31 sierpnia 1944 r. wieczorem, dowiedziano mnie do mojej rodzinnej wsi.

Jasieniec Iłżecki jest olbrzymim osiedlem. Łączna długość kilku jego fragmentów wynosi ponad 10 km. Wieś od południa i północy graniczy z lasami starachowickimi. W tamtym czasie, drogi były złe. Najbezpieczniej było w Jasieńcu Starym, zwanym u nas starą wsią. Głównym oparciem była dla nas niezmordowana, uczynna i nadzwyczaj odważna rodzina Siwów Piotrów. Zaczęło się od współpracy w roku 1939 z najstarszym synem Jasiem Siwcem, pseudonim „Stalowy”. Tragizm jego śmierci nie wpłynęła ujemnie na stan moralny rodziny, oddanej bez reszty sprawie partii i Armii Ludowej. Przeciwnie. Śmierć 24-letniego Jasia, zmobilizowała rodziców oraz pozostałe rodzeństwo. Tam też skierowałem mój wóz.

Wieczór. Stajemy na podwórzu. Do wozu podchodzą wszyscy domownicy: ojciec, matka, syn Józef i jego dwie siostry: Marysia i Zosia. Znoszą mnie do izby na rękach. Przykry to chyba był widok. Uśmierzony w białym gipsie, usiąść nawet nie jestem w stanie. Rozmowa toczy się szepem. Nikt nie śmie wiedzieć, co się tu dzieje. Ale tak się tylko mówi. Odwiedza mnie codziennie żona i dzieci. Odwiedza mnie wreszcie siołty Antoni Jarosz. Dowiaduje się o mnie ksiądz Lewandowski, który zapytuje grzecznie, czy może złożyć mi wizytę. Zgadza się. Ksiądz Lewandowski wysiedlony z Poznania, nie nawidzi Niemców. Przynosi mi do czytania książki.

Pewnego razu jakiś oddział wehrmachtowców zabłądził i na starą wieś. Do naszego mieszkania wszedł oficer. Chodził mu o konia. Leżąc w drugim pokoju, ścisnąłem mocniej moją TT, odwidłem spokojnie kurek. Nabój był zawsze w lufie.

Piotr Siwiec zagadał Niemca w kuchni i szybko wyprowadził na podwórze. Na szczęście dla niego i dla nas wszystkich.

W halach i na stadionach

W sobotę i niedzielę rozegrane zostały dwa turnieje zapasnicze w obu stylach; walczyli również reprezentanci Wielkopolski.

Oto wyniki walk w stylu wolnym w grupie poznańskiej:

Sulmirczyk Sulmierzycze — Gwardia Warszawa — 4:5:4, GKS Dąbrowa Górnicza — Sulmirczyk — 4:7:5:3:25, Gwardia — GKS — 5:3:3:5, Gwardia — Lech Poznań — 7:1:25, Sulmirczyk — Lech — 7:7:5:0:5, GKS — Lech — 7:2.

Pilka ręczna

Słaby finisz Grunwaldu

Pilkarze ręczni, walczący w I lidze, zakończyli jesienną rundę rozgrywek. Poznański Grunwald, który jeszcze dwa tygodnie temu znajdował się na czele tabeli, przeżył ostatnie spotkania i ostatecznie znalazł się na czwartej pozycji. Mistrzem rundy jesiennych została drużyna Spójni Gdańsk, która przegrała tylko jeden mecz ze Spartą Katowice.

Oto rezultaty niedzielnych spotkań:

Spójnia — Grunwald 23:16 (12:9)	
Wybrzeże — Śląsk 19:17 (11:9)	
Warszawianka — AZS Kraków 20:14 (8:8)	
Sparta Kat. — Gwardia Opole 25:23 (13:15)	
Pogoń Zabrze — Rafamet 24:16 (12:4)	
Anilana — AZS Katowice 25:17 (11:10)	

TABELA I RUNDY

1. Spójnia	11	20	249:177
2. Wybrzeże	11	16	255:199
3. Śląsk	11	16	232:199
4. Grunwald	11	14	234:221
5. Pogoń Zabrze	11	12	250:230
6. Warszawianka	11	9	216:227
7. Gwardia Opole	11	9	235:247
8. AZS Katowice	11	9	239:264
9. Sparta Katowice	11	8	223:257
10. AZS Kraków	11	8	197:247
11. Anilana	11	7	240:239
12. Rafamet	11	4	225:299

Koszykówka

I liga kobiet

Z 6 spotkań jakie w sobotę i w niedzielę rozegrały poznańskie zespoły koszykówek kobiet w I lidze, 3 zakończyły się ich zwycięstwami, zaś w pozostałych poniosły one porażki. Dwa mecze wygrała Olimpia i jeden — AZS.

A oto wyniki niedzielnych spotkań:

Spójnia Gd. — Unia Wałb.	98:35
Olimpia — Śląsk W.	75:35
Korona Krak. — AZS Lublin	61:51
Wisła — AZS W-wa	72:50
EKS — AZS Poznań	72:64
Polonia W-wa — Lech	60:44

TABELA

1. Spójnia Gd.	7	14	496:355
2. Wisła	7	14	450:336
3. EKS	7	13	438:338
4. AZS P-ń	7	11	382:394
5. Olimpia	7	11	430:396
6. Polonia	7	11	421:398
7. AZS W-wa	7	10	436:415
8. AZS Lublin	7	10	387:415
9. Korona	7	9	337:399
10. Lech	7	8	368:421
11. Śląsk	7	8	339:476
12. Unia	7	7	310:486

Praca

Pomoc domowa, dochodząca 3 x w tygodniu, potrzebna, dobre warunki. Siemiradzkiego 3a m. 4. 36323g

W grupie wrocławskiej najlepiej zaprezentował się Lotnik Wrocław, wygrywając wszystkie spotkania. Po turniejach na czele tabeli znajduje się nadal Lotnik Wrocław — 18 pkt. przed Gwardią Warszawa — 14 pkt. i Sulmirczykiem — 13 pkt.

Jedynym reprezentantem w stylu klasycznym Unia Swarzędz uległa swym przeciwnikom: Katowicom 17:5, w tym samym stosunku Legii W-wa i Sile z Mysłowic 2:6:5.

W tabeli prowadzi Legia przed Sile i Gwardią W-wa.

W meczu o mistrzostwo II ligi siatkówki mężczyzn drużyna AZS Poznań zwyciężyła gładko Lechię Tomaszów 3:0.

Po pierwszych meczach w hokeju na lodzie o mistrzostwo ligi nieprzerwanie prowadzi Torpoź (Jeżyce) przed Sokotem (Mosina), Błyskawicą (Rudnicze) i Tornado (Jeżyce).

Drugie rewanżowe spotkanie bokserkie pomiędzy reprezentacjami Polski Północnej i Wirttembergii wygrali Polacy w stosunku 15:5.

Drużynowym mistrzem Polski w judo została drużyna GKS Wybrzeże. AZS Poznań uplasował się na 9 miejscu, (startowało 10 zespołów).

Czerodniowe szermierze drużyny mistrzostwa Polski zakończyły się sukcesem reprezentantów stołecznej Legii, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w szabli, spadając i we florecie kobiet. AZS Poznań zajął w szpadzie drugie miejsce.

Polscy tenisistki zostali wyeliminowani z rozgrywek o puchar króla Szwecji. Dania pokonała naszych reprezentantów 5:0.

Puchar Europy w hoksie

Polska — ZSRR 12:8

10 bm. w łódzkim Pałacu Sportowym rozegrany został pierwszy mecz grupy finałowej pucharu Europy młodzieżowych reprezentacji ZSRR i Polski. Zwyciężyła Polska 12:10.

Wyniki techniczne walk od wagi papierowej do ciężkiej (na pierwszym miejscu pięciarcie polscy): Błażyński wypunktował Uniesichina, Bratkowski przegrał na punkty (1:2) z Bliskim, Kuderki uległ w pierwszej rundzie (przewaga) Mielnikowowi, Caruk wygrał na punkty (2:1) z Kuźniecowa, Marcinia przegrał w drugim starciu (przewaga) z Chromowem, Jakubowski wygrał na punkty z Sajadjanem, Montewski wypunktował (2:1) Pietuchowa, Rudkowski wygrał na punkty z Opukiem, Hebel wygrał na punkty (2:1) z Szarpowem, Zurek został poddany przez sekundanta w pierwszej rundzie w walce z Krocmałnyem; Janko wiak przegrał w pierwszej rundzie (przewaga) z Czernyszewem.

Sędziował w ringu Mascot (Francja), na punkty: Busic (Jugosławia), Sawin (ZSRR) i Idziak (Polska). Widzów 8 tysięcy.

Spotkanie, oczekiwane z dużym zainteresowaniem, przyniosło naszym młodym pięściarzom sukces, na który czekałymi wiele lat. Nie ujmując nic zwycięstw naszych zawodników należy jednak obiektywnie stwierdzić, że zespół radziecki, jaki oglądaliśmy w Łodzi, nie reprezentował tak wielkiej formy i tak wysokiego poziomu jak w latach ubiegłych.

Pilka nożna

Tylko Olimpia osiągnęła sukces

Pilkarze poznańskiej Olimpii w swoim przedostatnim meczu jesiennego rundy rozgrywek o mistrzostwo II ligi, wygrali z Motorem Lublin. Niestety, nadal słabo spisuje się Lech, który przegrał kolejne spotkanie, tym razem z Hutnikiem w Nowej Hucie. Oto wyniki niedzielnych spotkań II ligi:

Olimpia — Motor 1:0	
Górnik Wałb. — Cracovia 2:0	
Gwardia — ŁKS 3:1	
Hutnik — Lech 3:1	
Start Łódź — Unia Tarnów 1:1	
Garbarnia — Zawisza 1:0	
Piast Gliwice — Arkania 1:0	
Unia Racibórz — Górnik Wlkp. 1:1	

W tabeli prowadzi Cracovia przed Gwardią W-wa i Garbarnią. Olimpia zajmuje 13 pozycję, mając 12 pkt., zaś Lech ostatnia — 8 pkt.

I LIGA
Katowice — Zagłębie Wałb. 3:0
Zagłębie Sosn. — Polonia 1:2

ROW — Wisła 0:0
Odra — Ruch 1:3
Stal — Śląsk 0:0

Szombierki — Górnik 1:2
W tabeli prowadzi Górnik Zabrze przed Polonią Bytom i Legią W-wa.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
Pomorzanin — Flota (nie odbył się)

Polonia Pozn. — Polonia Gd. 0:1
Zagłębie — Polonia Byd. 3:0
Włókniarz — MZKS 0:4
Gryf Słupsk — Pogoń 0:3
Olimpia — Warta 1:0
Lechia — Tur Turek 2:0
Gryf — Toruń — Bałtyk 0:5

Na czele tabeli tej klasy rozgrywek znajduje się MZKS Gdynia — 23 pkt., który wyprowadza Zagłębie Konin 19 pkt. i Polonię Bydgoszcz — 18 pkt. Warta jest na 8 miejscu — 13 pkt., Polonia P-ń na 12 miejscu — 11 pkt., zaś Tur Turek na 15 — 8 pkt.

Na zapasniczej macie



W czasie 2-dniowego turnieju zapasniczego o mistrzostwo II ligi w stylu wolnym, doszło do kilku interesujących pojedynków. M. in. Palimaka z warszawskiej Gwardii wygrał z zawodnikiem poznańskiego Lecha Śronem (na zdjęciu po lewej).

Fot. — K. Przychodzki

MIĘSKIE PRALNIE I FARBIARNIE

w Poznaniu

zawładniają, że w listopadzie i grudniu 1968 r. wykonują po cenach zwyczajnych usługi:

● **SUCHEGO CZYSZCZENIA CHEMICZNEGO ODDZIEŻY** — w terminie przyspieszonym do 4 dni,

● **a CZYSZCZENIE NA MOKRO** — do 7 dni. Zlecenia przyjmują punkty usługowe przedsiębiorstwa.

Natomiast usługi

● **CZYSZCZENIA w trybie SUPER-EKSPRESOWYM** w terminie do 24 godzin — przyjmuje jak dotychczas punkt usługowy przy ul. Głogowskiej 18. M8928

Pomoc domowa bez gotowania przychodnia — przyjmje. Zgłoszenia od 8-16, Czerwonej Armii 26 m. 4. 36201g

Ucznia w naukę piekarską przyjmje z pełnym utrzymaniem. Mistrz piekarski Zygfryd Jaroszyński, Ciepłini, Rynek 27. 35697g

Pomoc domowa 3 razy w tygodniu potrzebna. Chrzanowski, ul. Świerczewskiego 18, obok Liceum Marcinkowskiego. 36641g

Pomoc domowa do lekarza potrzebna. Ewa Jezierska, Poznań, Partyzancka 3 B. m. 6, godz. 17-20. 36290g

Nauka

Łańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34941g

Maszynopisanie ucze. Małcinkowski 26 m. 26. II podwórko i piętro. 34481g

Kupno

Kupię komplet czarnych karakulowych skórek. Certy „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35920g.

Pianino dobrej marki kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36435g.

Kupię zegar „Kukułkę” i starą broń palną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3572gpr.

Sprzedaj

Piec centralnego ogrzewania 2 m, pierwszorzędną, 1.800 zł, silnik Skoda 5 KW, pierścieniowy rozrusznikiem, 2.000, sprzedam właściciel. Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 4. 35875g

Sprzedam większą ilość blachy czarnej, 0,8-1,5 mm. Wągrowiec, tel. 145. 35409g

Maszynę do szycia „Luznik” wieloczynnościową, nową sprzedam. Promienista 116 m. 5, godz. 16-18. 35739g

Pianino „Calsia” orzech i bufet kuchenny sprzedam. Kopernika 4 m. 3. 35689g

Samochody

Kupię Zastawę po wypadku. Jerzy Kemnitz — Margonin, pow. Chodzież. 1087p

Fiata albo Moskwicza po małym przebiegu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36599g.

Sprzedam samochód „Warszawa” z garażem blaszanym przenośnym. Poznań, Dąbrowskiego 426, działka 48 (Smochowice). 36008g

Samochód, najkorzystniej kupisz, sprzedasz, zamienisz poprzez Biuro Usług Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, ul. Krakowska 132, telefon 421-44. K7215

Zamienię nowego Fiata 125 P na nowego Wartburga względnie Moskwicę, najchętniej z ostatniego losowania PKO. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35163g.

Skodę MB 1000 sprzedam. Volkswagena kupię lub zamienię. Poznań, Partyzancka 3 B m. 6, godz. 17-20. 36291g

DKW tanio sprzedam. Stan dobry. Grochowska 14 m. 4. 36012g

Lokale

Zamienię samodzielne 2-pokojowe mieszkanie z wygodami, stare budownictwo, wysoki parter, piec, balkon, telefon. Jezyce na 3-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36352g.

4 pokoje z kuchnią łaźnią i łazienką, rodzinną stare budownictwo — zamienię na dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35887m.

Puszczyczkowo! Pokój z kuchnią, łazienką, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 35729g.

Starszy, spokojny, kulturowy pan, materialnie niezależny, poszukuje po koju. Może być wspólny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36471g.

Oddam pokój niekrepujący, paniom pracującym. Bleslada, Obornicka 117. 36354g

Zamienię 2 pokoje z wygodami, telefon, nowe budownictwo. Jezyce, na trzy pokoje z c.o. Wia-domość: telefon 469-09 — godz. 16-18. 3456mpr

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, wygodami w Kaliszu, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 36071g.

Zamienię mieszkanie w Gdańsku dwupokojowe, kuchnia wspólna z jedną osobą — na podobne lub jednopokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia telefoniczne Poznań 41-24-98 do szesnastej — Szczepańska. 35155gpr.

Kupię mieszkanie 5-pokojowe, wyłączone, względnie 1/2 wili, najchętniej, dzielnicą Grunwaldzka, Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36343g.

Przyjmę panie na wspólne pokój. Dębicz, Grzybowa 27. 36188gpr.

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Hodowli Drobiu w Poznaniu — zatrudni PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem na następujących stanowiskach:
— 3 INSPEKTORÓW I ST. INSPEKTORÓW — specjalistów ZOOTECHNIKÓW — mężczyzn ze stażem pracy 3-5-letnim.
Zgłoszenia należy kierować do Kadr Zjednoczenia Hodowli Drobiu w Poznaniu, ul. Z. Natkowskiej 25, tel. 402-33, w godz. od 9 — 13. K8573

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowę Osiedla Mieszkaniowego „Winogrody”

— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego
— OPERATORÓW sprzętu średniego
— OPERATORÓW na wózki akumulatorowe
— OPERATORÓW na wózki spalinalne
— SPAWACZY elektrycznych z uprawnieniami
— ZBROJARZY
— BETONIARZY
— MONTERÓW konstr. żel.-bet.
— MURARZY — TYNKARZY
— CIESIEL
— SZKLARZY
— LASKARIKARZY
— DEKARZY
— MALARZY
— IZOLERÓW
— PALACZY na c. o.
— ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH.

Dla chętnych jest możliwość wyuczenia w zawodzie izolatorów, ciesieli oraz monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe.

Prace w akordzie zryczałtowanym. Zarobki korzystne. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę. Obiady płatne.

Również Przedsiębiorstwo przyjmuje:

— MAGAZYNIERÓW BUDOWY
— KIEROWNIKÓW do Działu Prod. Pomocniczej,
— TECHNIKA MECHANIKA
— KOSZTOYSANTÓW do Działu Przygotowania Produkcji
— i MAJSTRÓW ZBROJARZY, BETONIARZY.
Kwalifikacje i wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 102, Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6. K3620

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmie zaraz

KANDYDATÓW w wieku powyżej 18 lat na kurs operatorów sprzętu średniego oraz na kurs murarski.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229. K6879

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa przyjmie do pracy zaraz:

— KIEROWNIKA kotłowni, PALACZY c. o.,
— MURARZA,
— POMOCNIKÓW MURARZY,
— ŚLUSARZA,
— STOLARZA — SZKLARZA,
— DEKARZY.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w Dziale Organizacji i Samorządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Poznań, ul. Śniadeckich 23, pokój 9. K3630

Nieruchomości

Luksusowa wille wolnostojąca, całą wolną, nadająca się na 2 rodziny w centrum Grunwaldzkiej sprzedam lub zamienię na połowę 3-pokojowe bliżniaki, pożądana dopłata. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, ul. Matejki 33a. 35367g

Sprzedam połowę wili, Osiedle Warszawskie, po kupnie wolne 2 pokoje, kuchnia. Poznań, Kolska 5 m. 3. 36127g

Gospodarstwo rolne 12 ha, stan dobry, zabudowaniami sprzedam. Stanisław Kłóska, Miechów, pow. Kępno. 36396g

Sprzedam działki budowlane w Miłosławiu. Informacje: Andrzej Wiekliński, Miłosław Dolna. 1084p

Kupię dom jednorodzinny, wolny w Poznaniu, także z pożyczką bankową, niewykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35674g.

Dom jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35675g.

Zguby

Seweryn Skinder, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mleczarskie we Wrześni. 1083p

Matrymonialne

Największą ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. K7739

Franciszek Kusz

W dniu 10 listopada 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teści, brat, dziadek, śp.

Wincenty Foremski

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 13 bm. o godz. 10 w kościele św. Rocha, po czym pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zegrzu.

Strapiona Rodzina

Poznań, ul. Polanka 1 m. 1. 36694g

Teofila Zofia Gosieniecka

W dniu 10 listopada 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, przeżywszy lat 84, nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, śp.

z DYKIERTÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 listopada 1968 r. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej w Puszczyczkowie,

Synowie, Synowie i Wnuki

Puszczyczkowo, ul. Kościelna 16. 36693g

Edmund Matuszak

były długoletni wzorowy pracownik oraz niezapomniany kolega.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 12. XI. 1968 r. o godz. 9.45 na cmentarzu w Mosinie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY

Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu

K8946

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 269 (7395)

12 XI 1968

TEATRY

POLSKI — g. 15 i 19 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 „Kłopoty Złota Madzia”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCIANEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15 „Old Surehand” (Jugosłowiański 11.1), g. 17.30 „Dzień czarna” (weg. 18.1), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamk.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20, 20.15 „Opera św. Januara” (wł.-fr.-niem. 16.1); BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19 „Łalka” (pol. 14.1); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20, 20.15 „Hasło Korn” (pol. 14.1); GONG — g. 10, 12, 16 „Jeziorek flaminów” (mek. 7.1), g. 18, 20.15 „Czarny żwir” (NRF 16.1); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Dywersanci” (jugosł. 14.1); GWIAZDA — remont; KOSMOS — g. 17 „Życie z łodzi” (franc. 16.1); g. 19.30 SDRF „Fantom”; MINIATURA — g. 15.30 „300 Spartan” (USA 11.1), g. 18, 20 „Księżniczka” (szwedz. 18.1); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Długie łodzie Wikinów” (ang. 14.1); OSIEDLE — g. 18, 20 „Mściciel w masce” (ang. 14.1); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Piękna Angelika” (franc. 16.1); PALA COWE — g. 10, 13, 16, 19 „Anna Karenina” (radz. 16.1); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Znak panny” (rum. 16.1); RUSALKI Swarzędz — nieczynne; SCALA — g. 16 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7.1), g. 18, 20 „Angelika i król” (franc. 16.1); TECCA — g. 17, 19 „Zenia, Zenieczka i Katusza” (radz. 14.1); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Synowie Katie Elder” (USA 16.1); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 11, 14, 17, 20 „Łalka” (pol. 14.1); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (franc. rum. 14.1); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „W drodze na Krym”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Sreńska k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wzrostu i rozwoju (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Gólcach — g. 10—16.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę — g. 10—18.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14—22.
Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Pejzaże — Bukowina i Zatokę Kotorą” — H. Michałowski — g. 10—20 (do 19 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) — „III wystawa indywidualna J. Stanisławska” — g. 10—19.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Złazek Radziecki w oczach artystów bydgoskich” — g. 12—20 (do 15 bm.).
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — „Pamięć i narodził się roku 1900” — g. 10—19 (do 12 bm.).

DYZURY

Szpital Miejski im. Raszei — chirurg, intern, (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51).
Szpital Miejski im. Strusia — okulista (ul. Włókna Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66).
Ambulatoria: internistyczne — całą dobę pediatryczne g. 15—23; niedz. i święta — całą dobę (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Włókna Młodych 7); stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7 niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” — nr 586-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całą dobę Główna 53 Starołęka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Parada zesp. rozrywk. 8.44 Konc. żywych; 9 Dł kł X „Noc listopadowa” mon. ta — fr. dram.; 9.40 Dla przed. szkół „Robot” słuch.; 10 „Dzień dzisiejszy”; 10.20 Koncert na pułkarny Ork. PR i TV w Krakowie.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A
12 XI 1968 Nr 269 (7695)

Odznaki dla rodziców za pracę społeczną

Wiele pomocy udzielają szkołom w realizacji rozmaitych zamierzeń, zwłaszcza czynów społecznych komitety rodzicielskie i opiekunów. Dzięki nim zwiększa się liczba pomocy naukowych, boiska szkolne otrzymują nawierzchnię asfaltową lub przeprowadza się malowanie pomieszczeń w szkołach.

W związku z tą coraz większą społeczną działalnością rodziców, z cenną inicjatywą wstąpiła Szkoła Podstawowa nr 91 im. J. Wybickiego przy ul. Promyk (osiedle im. K. Świerczewskiego). Postanowiła ona bowiem wyróżniać specjalną odznaką tych rodziców, którzy aktywnie uczestniczą w pracach społecznych.

W minioną sobotę, w rocznicę nadania szkole imienia, od-

była się miła uroczystość. 42 osoby otrzymały honorowe odznaki za pracę społeczną na rzecz szkoły. Wyróżnienie to przyznano przede wszystkim członkom Komitetu Rodzicielskiego z przewodniczącym M. Baranowskim na czele. Odznaką udekorowano także pozostałego w ścisłych kontaktach ze szkołą J. Nieniewskiego, krewnego J. Wybickiego — patrona szkoły.

Podczas uroczystości imię J. Wybickiego otrzymał także szczerp harcerski.

Szkoła, którą kieruje A. Janowski, postanowiła kontynuować zapoczątkowaną akcję odznaczania rodziców, i to dwa razy do roku — 1 maja i 9 listopada. Ta forma podziękowania na pewno przyczyni się do jeszcze owocniejszej współpracy rodziców ze szkołą. (a)

Gościnne występy na scenach Poznania

Z gościnnymi występami przyjadą w obecnym sezonie do Poznania trzy teatry: 2 krakowski — „Rozmaitości” i Teatr Stary oraz Teatr Klasyczny z Warszawy.

Pierwszy zespół pokaże „Niemców” Kruczkowskiego oraz dwa krótkie spektakle: „Raport z Monachium” Brychta przygotowany przez Ryszarda Filipskiego oraz „Eksperyment” Smolewskiego. Teatr Klasyczny przyjedzie z widowiskiem muzycznym Lecha Budreckiego i Ireneusza Kanickiego „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”. Repertuar gościnnych występów Teatru Starego nie jest jeszcze ustalony.

Jako pierwszy wystąpi w Poznaniu Teatr Klasyczny, przypuszczalnie w pierwszych dniach grudnia. (ob)

„Koziołki” płacą

6, 10, 11, 14, 15 (26)
W 600 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 10 bm. wpłynęło 309.189 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 510.161 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 6 regulaminu P.G.L. „Koziołki” zakumulowana kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 172.284 — zł.

Stwierdzono 2 „czwórki” z liczbą dodatkową po 23.189 — zł. 34 „czwórki” po 2.728 — zł. 101 „trójek z liczbą dodatkową” po 153 — zł. 1.819 „trójek” po 53 — zł. 2.125 „dwójek z liczbą dodatkową” po 25 — zł. 22.338 „dwójek” po 5 — zł. Na 3 cyfrową końcówkę handlowi 548 ustalono następujące ilości premii: 59 premii po 1.500 — zł. 47 premii po 300 — zł. Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 21 bm. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 pokój 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”.

Losowanie 601 gry odbędzie się w dniu 17 bm. w Pile na Placu Staszica o godz. 13.00.

Toto-Lotek

5, 7, 13, 20, 32, 41 (dod. 12)

wie: 10.50 „System zrozumiałych znaków”; 11. Mel. na strunach i klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Man. dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 11.49 „Rodzice a dziecko” — Start siedmiolatka; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dla kl. VII—VIII „Paganini” — czarodziej skrzypiec; 13.25 „Dziwuję się ludzi”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Śladami Kolberga”; 15 „Etnografowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej muzyki operowej; 15.05 Audycja dla klas licealnych; 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Na Śląsku i na Mazowszu”; 18.30 Sprawozdanie dżw. z obrad V Zjazdu PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych polskich artystów; 20.35 Teatr PR — Studio Klasyczne — „Pierwsza miłość” słuch.; 21.35 Muz. i aktualn.; 22 W tanecznym nastroju; 22.40 Kompozytor i jego piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.01 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.
PROGRAM II: Fala 407 m UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu „Portrety” reportaż; 8.55 Śląska Es. trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się jesieni” melodie i piosenki na tę porę roku; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i książka — o twórczości Wł. Machajki; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 11 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 Słuchacz pisa — my odpowiadamy; 11.35 „Ogniste próby” fragm. książek; 12.45 Utwory na zesp. symf. czkowe; 14.20 „Znane przeboje filmowe — znane orkiestry”; 14.45 „Błękitna sztafeta” 15 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.30 Piosenki żołnierskie; 15.50 „Czyżnik F” z cyklu: „Konstrukcje modelu życia”; 17.10 „Poznań literacki” felieton; 17.20 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W. Gósczyńskiego; 18.10 O pracy Kół

Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Monitor Nauki Polskiej”; 18.45 Język angielski; 19.07 Alfabet Ork. rozrywkowych. Ork. B. Goodwin; 19.30 Reportaż literacki pt. „Po wrót do miejsc znajomych”; 19.50 Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwetka kompozytora — G. Rossini; 20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30 Przeboje wieczne młode; 22 Sprawozdanie dżw. z obrad V Zjazdu PZPR; 23 Kwadrans dla zachodzących; 23.15 „Przegląd i poglądy”; WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.30 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Wybraniec” — odc. 14 pow.; 17.40 Raz na ludowo — raz na beatowo, ale zawsze po polsku; 18 Ekspres przez świat; 18.05 „Pora zakupić bonzurki” — aud. rozrywk.; 18.25 Nagry i zapiewaj; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Wł. Majakowski; 19.30 Swawole na pięcioletniej; 19.40 Stomperzy z Warszawy i Nowego Orleanu; 20 Okienko lubelskich feecjonistów; 20.20 Nowe, nowe i najnowsze; 21 Wszystko o Czarnym Ładzie — magazyn; 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę; 21.40 Na poboczu wielkich polityków — fel.; 21.50 Opera — K. Kurpińskiego „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale”; 22.07 Śpiewa Zespół Nowi; 22.15 13 odc. „Klubu Pickwicka” w wyd. dźwiękowym; 22.45 Kwadrans dla polskiego jazzu; 23 Poez. polskiego baroku; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Iga Cedryńska; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.30 — „Droga na zachód — film fab. prod. polskiej; 9.55 — Język polski dla kl. I i II — film fab. prod. polskiej; 10.30 — „Żołnierz samochwał” (W-wa); 10.55 — Język polski (kl. V—VI) — „Kto zwycięży?” (żywcizna) z cyklu: „O miejsce wśród ludzi”; 12 — Dla

Ferie zimowe — dwa tygodnie

Do ferii zimowych pozostało jeszcze nieco czasu. Rozpoczynają się one zazwyczaj pod koniec grudnia. Dla umożliwienia jednak należytego przygotowania na ten okres zimowisk oraz innych zorganizowanych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży ustalono już termin tegorocznych ferii zimowych.

O wydaniu w tej sprawie zarządzenia przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zawiadomiło Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Czas trwania ferii w szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących, szkołach zawodowych oraz w zakładach kształcenia nauczycieli szkół podstawowych i wychowawczych przedszkoli ustalono od 23 grudnia br. do 4 stycznia 1969 r. (a-o)

odpowiadamy

Śniegowski — Za uwagi dziękujemy. Z większości z nich nie zgadzamy się. (2598)

Stanisław O. — Biuro znalezionych rzeczy znajduje się przy placu Kolegiackim 17, pok. 202. (2601)

Jeźcyce podzieliły nadwyżkę budżetu

Jeźcyce radni omawiali ostatnio na sesji DRN dwa tematy: rozwój dzielnicy do 1985 r. (o czym pisaliśmy w piątkowym „Głosie”) oraz ustalenie podziału nadwyżki budżetowej na rok 1968. Wynosi ona ponad 7,3 mln zł.

Dzięki wypracowaniu nadwyżki można było zwiększyć kwoty na jeszcze tegoroczne wydatki poszczególnych wydziałów Prezydium DRN. Najwięcej, bo 4 mln zł otrzyma Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w większości na inwestycje i kapitalne remonty oraz na sfinalizowanie poszerzonego planu czynów społecznych.

Nieco mniej (1,4 mln zł) przeznacza się na wydatki służby zdrowia, w tym 100 000 zł na pomoc dla podopiecznych dzieci. Prawie o milion zł będą mogły wzrosnąć dzięki nadwyżce budżetowej wydatki na szkolnictwo i wychowanie. Z tej kwoty większość pieniędzy przeznaczono na potrzeby szkół podstawowych (prawie

400 000 zł), m. in. na zakup wyposażenia dla nowo powstałego klubu nowatorów. Część do datkowych kredytów przyczyni się też do zakupu sprzętu dla istniejących świetlic. (a)

Wystawa książek NRD

W Księgarni Wydawnictw Importowanych przy Placu Wolności otwarto wczoraj Wystawę Książek NRD — Wydawnictwa Volk u. Wissen w Berlinie. Na wystawie eksponowane są ostatnie nowości wydawnicze z pedagogiki, metodyki nauczania, podręczniki szkolne, biologii i nauki o literaturze. Wystawa czynna będzie do 16 bm. w godzinach 10—18. (stach)

MUZYKA

Dla uczczenia Rewolucji

Trzeba przyznać, że jak dotąd każdy z programów Poznańskiej Filharmonii jest w tym sezonie obmyślony troskliwie. Co piątek czeka na melomanców inna niespodzianka w postaci szczególnie ciekawego utworu, atrakcyjnego solisty lub dyrygenta. Choćby właśnie minione wieczory z występami M. Bezwierchnego, laureata II nagrody ostatniego konkursu skrzypcowego

szkół kl. II—III — „Ja i mój dom”; 12.30 — Przysposob. rolnicze „Higiena przechowywania i transportu mleka”; 15.05 Przysposobienie rolnicze (powt.); 15.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok — tematy wykładów: „Skale funkcyjne” oraz „ciagi liczbowe” cz. I; 16.45 — Dziennik; 16.55 Dla młodych widzów — „Latający Holender w szkiełkach”; 17.35 — Spiew. 18 — Teleturniej — „Książka Twoj przyjaciel”; 18.25 — TV Klub Młodzieżowy „Po szóstej”; 19 — „Dialog z milionem” — reportaż filmowy; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — Sprawozd. z przebiegu obrad V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; 21.30 — „Kamo — niebezpieczna misja” — film fab. prod. radz. 23.20 — Dziennik.

SRODA: — 8.05 — „Kamo — niebezpieczna misja” — fab. film radz.; 9.55—10.25 — Fizyka kl. VIII — „Pole elektromagnetyczne”; 11.55—12.25 — Chemia kl. VIII — „Korozja — wróg metali”; 15.05 — Program dnia; 15.10 — Matematyka w szkole — „Przekształcanie płaszczyzny”; 15.40—16.10 — Politech. TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — „Równania wyższych stopni”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla dzieci — „Zwierzytniec” — „W pasy i w łaty”; — film „Przemyśle dziwnego psa Huckleberry”; 17.25 — Encyklopedia Wielkopolska; 17.45 — Brunetki i inne — prog. rozrywkowy; 18.25 — „Chwila ciszy”; — film prod. polskiej; 18.45 — „Ping-pong” — TV film polski z serii „Perły i dukaty”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Spraw. z przebiegu obrad V Zjazdu PZPR; 21 — Studio współczesne — „Raport z Monachium” — A. Brychta; 21.30 — Magazyn — „Światowid”; 22 — Śpiewa — Toulat — piosenkarka turecka; 22.25 — Dziennik.

TV zastrzeżę prawo zmian w programie.

Studenci na 50-lecie UAM

Najstarsza nowożytna wyższa szkoła Poznania — Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, będzie w przyszłym roku obchodziła uroczyste 50-lecie swego istnienia. Jubileusz półwiecza czczony będzie od 7 maja 1969 r. do 7 maja 1970 r.

Do niecodziennych uroczystości włączy się również uczelniarska organizacja Zrzeszenia Studentów Polskich. Pewne jej zamierzenia z tej okazji będą realizowane obecnie. ZSP rozpisze mianowicie konkursy na: znaczek jubileuszowy, plakat jubileuszowy, pamiętnik „Moje studia na UAM”, znaczek i medal UAM oraz konkurs fotograficzny „UAM dzisiaj”. Rozwiązanie powyższych konkursów prze-

widziano na luty i marzec 1969r. Będą w nich mogli wziąć udział — z wyjątkiem fotograficznego i na pamiętnik — studenci wszystkich wyższych uczelni kraju.

Jubileusz 50-lecia UAM stanie się okazją do nawiązania bliższych kontaktów między studentami a zakładami pracy. Przewidziano więc spotkania, występy akademickie zespołów w klubach robotniczych, wymianę programów klubowych. Pozwoli to zapewnić na dalsze zbliżenie środowiska studenckiego do ogółu społeczeństwa Poznania.

W marcu lub kwietniu 1969 r. zostanie wmurowany kamień węgielny pod budowę osiedla studenckiego na Marcecinie. Przy wznoszeniu miaszeczka pracować będą wszyscy studenci, czując w ten sposób 50-lecie UAM.

Oprócz tego zostaną zorganizowane juvenalia, sesja naukowa „Działalność postępowych organizacji poznańskiego środowiska akademickiego 1919-1969”. Ogólnopolski Festiwal Teatrów Studentów, Ogólnopolska Sesja Młodych Krytyków Teatralnych i Międzynarodowy Zjazd Kół Naukowych Filologów. (ad)

Czyn młodzieży ze szkoły nr 42

Z różnych stron województwa napływają jeszcze meldunki o realizacji zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii. Do czynu dla uczczenia tego pamiętnego wydarzenia w życiu kraju włączyła się młodzież Szkoły Podstawowej nr 42 im. Bolesława Chrobrego przy ul. Różanej w Poznaniu, która w związku z inicjatywą klasy VIIIA przystąpiła do zbiórki zabawek dla dzieci wietnamskich oraz złomu i butelek.

W ubiegłym roku dzieci zebrały dla dzieci wietnamskich sporo materiałów piśmiennych. Obecnie wysłały w podarunku nie tylko zabawki, lecz także stroje dla lalek, które uszyją m. in. podczas zajęć w szkolnej pracowni. Fundusz ze zbiórki złomu i makulatury przeznaczy się na tomiast na kupno sztanuara dla szkoły, który wręczony będzie w ramach obchodów z okazji 25-lecia istnienia Polski Ludowej.

W dniu rozpoczęcia V Zjazdu młodzież zebrała się w auli na apelu, gdzie kierownik Szkoły St. Sawiński podkreślił m. in. w krótkim przemówieniu, że Zjazd rozpoczyna obrady w 50-rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. (b)

Pokaz japońskich kompozycji kwiatowych

Ambasada Japońska w Warszawie i Centrala Spółdzielni Ogrodniczych Okręg w Poznaniu zorganizowały w ubiegły piątek i sobotę pokaz kompozycji kwiatowych. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Czerwonej Pałacy Działalskich trójka profesorów japońskiej sztuki układania kwiatów zademonstrowała sztuki ikebany.

Prof. Shozo Oda, Osamu Nishimoto i pani Hiroko Sugaya reprezentują szkołę ikebany w Tokio zwaną Okara. Sztuka układania kwiatów w Kraju Kwitnącej Wiśni ma tradycję sięgającą 500 lat. Trudnej sztuki ikebany uczą się Japończycy w 3 szkołach. Chodzi o to, by z kwiatów wydobyc ich dodatkowe piękno przez dobór koloru czy kształtu łodygi. Podstawową zasadą układu jest utworzenie linii trójkąta przy czym główną gałąź lub kwiat kompozycji powinien być dwa razy dłuższy od naczynia, drugi kwiat musi mieć połowę długości pierwszego, a trzeci jedną trzecią długości. Należy jeszcze pamiętać, że kompozycje kwiatowe powinny być przystosowane do pory roku. Barwą i kształtem powinny zaś wyrażać naturę — dramatyczny bądź we soly, a czasem przypominając wakacje. Ikebany, które wypracowali japońscy goście byli przepiękne. Zgromadzeni na pokazie pracownicy WSR, ogrodnicy i kwiaciarze nagradzali je gorącymi brawami. Może w niektórych kwiaciarniach zadomowią się japońskie ikebany? (g)

INFORMUJEMY

„Szkodliwy wpływ dymu tytoniowego na organizm człowieka palącego i osób przebywających w pomieszczeniach zadymionych” — to tytuł prelekcji dzisiaj o godz. 18 w sali WZGS, pl. Wolności 18. Prelegentem będzie dr med. J. Granatowicz.

Byłych harcerzy, Powstańców zaprasza Komenda Chorałowi Włkp. na kolejne spotkanie dzisiaj o godz. 17 do lokalu przy ul. Kościuszki 80a.

Członkowie sekcji Wąskiej Taśmy przy PTF spotykają się dzisiaj o godz. 19 przy ul. Paderewskiego 7.

Galeria „OD NOWA” ul. Wielka 1 zaprasza w dniu 12 bm. (wto rek) godz. 19.30 na dyskusję związaną z eksponowaną aktualnie w Galerii wystawą. Wstęp wolny.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej — w dniu 12. 11. 68 r. w godz. 8—14 dla ulic: Węglowej, Ogrodów Działkowych im. Skorupki, bloków na Osiedlu Dębice (między ulicami: Czechosłowacką Kasztanową, Dzierżyńskiego i Łozową z wyjątkiem bloków nr 1 i 2 oraz hotelu robotniczego); w dniu 14. 11. 68 r. w godz. 8—14 dla ulicy Podolańskiej.

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-8802)

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI